Nr 415. Kraków, Wtorek 12 Września 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników A Buchstab, ul Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Krug — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) — H Schallek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. 61 Rue Rougemont.

Kurs antipolski bez zmiany.

Kwestya następstwa po ustępującym już napewno naczelnym prezydencie W. Ks. Poznańskiego Waldowie nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Wymieniony z pewnej strony jako rzekomo już mianowany jego następca, dotychczasowy prezydent regencyi w Opolu, hr. Schwerin, który bawi obecnie u wód, zaprzecza w telegramie, wystosowanym stamtąd do niemieckiej gazety opolskiej, jakoby już otrzymał nominacyę na ten urząd. I półurzędownie zapewniają, że sprawa ta nie jest jeszcze przesądzoną. Mimo to liczyć się trzeba z możliwością, a nawet z prawdopodobieństwem, że właśnie hr. Schwerina upatrzono w Berlinie na przyszłego „wielkorządcę“ W. Ks. Poznańskiego. Jego nominacya na to ważne stanowisko byłaby dowodem, że w dotychczasowej polityce antipolskiej zasadniczo żadna nie nastąpi zmiana. Hr. Schwerin jest bowiem działaczem niemieckim według intencyi hakaty. Jego rządy w obwodzie regencyjnym opolskim, a więc na Górnym Śląsku, były nieprzerwanem pasmem prześladowań i szykanowania wszystkiego co polskie, zwłaszcza zaś tamtejszych polskich organizacyj. Świeżo przecież znów jego organa podwładne zabroniły odrazu odbycia aż piętnastu wieców polskich w sprawie zbliżających się wyborów do parlamentu i to zabroniły ich bez wyjątku zupełnie bezprawnie.

Mimo to część prasy hakatystycznej jeszcze okazuje niezadowolenie z tej prawdopodobnej zmiany na najwyższem stanowisku urzędniczem w Księstwie. I tak „Berl. Neueste Nachrichten“ wystawiają wprawdzie hr. Schwerinowi świadectwo, że jest wyznawcą stanowczego programu antipolskiego i że umie w danym razie z energią tępić „uroszczenia polskie“ — a jednak w tym wypadku uważają te jego przymioty jeszcze za niewystarczające do uspokojenia zatrwożonej rozmaitemi objawami opinii publicznej (czytaj: hakatystycznej). Domaga się ona, ażeby rząd równocześnie ze zamianowaniem nowego naczelnego prezydenta w Poznaniu dał uroczyste zapewnienie, iż powróci znów do dawnych najostrzejszych środków antipolskich. W przeciwnym bowiem razie i hr. Schwerin nic tam dla Niemczyzny zdziałać nie zdoła. „Zadania — kończy ten organ — które tam czekają urzędnika administracyjnego, mającego własne stanowcze przekonania, są zapewne nęcące, lecz zarazem niezwykle trudne, nawet wtedy, jeżeli będzie czuł poparcie silnego i świadomego celu rządu. Lecz jeżeli w kołach berlińskich hasłem jest bojaźliwa chwiejność, jak było w kwestyi wywłaszczenia i w sprawie ustawy parcelacyjnej, natenczas nawet silna osobistość w Poznaniu może być ubezwładnioną“.

Swoją drogą — jeśli rzeczywiście stanie na czele władz w Poznaniu, hr. Schwerin zastanie tam i wśród Niemców stosunki bardzo naprężone i nieprzyjemne. Wobec zbliżających się nowych wyborów do parlamentu niemieckiego usiłowano tam znów przeprowadzić kompromisowe połączenie się wszystkich stronnictw niemieckich przeciwko „wspólnemu wrogowi polskiemu“. Zadanie to nie było tym razem wcale łatwem. Jak bowiem wiadomo, do innych antagonizmów, dzielących i tam poszczególne partye polityczne niemieckie, przyłączył się teraz silniejszy jeszcze niż dotychczas rozdźwięk w ich zapatrywaniach na samą kwestyę polską, a przynajmniej na dalszą taktykę wobec Polaków. Mimo to, w imię „zagrożonej ojczyzny niemieckiej“ kompromis taki byłby może przyszedł do skutku, gdyby nie zachłanność konserwatystów pruskich. Przy rozdziale pewnych dla Niemców tamtejszych mandatów poselskich, konserwatyści nietylko zastrzegli sobie dalsze posiadanie dotychczasowych swoich mandatów, lecz nadto domagali się przyznania im jeszcze jednego, który dotychczas jest w ręku posła narodowo liberalnego. Stronnictwom liberalnym zaś pragnęli oni pozostawić niełatwe zadanie... zdobycia sobie nowych mandatów w okręgach przeważnie polskich. Tego rodzaju warunek kompromisowy wydał się nawet szowinistycznym narodowym liberałom zbyt nielojalnym. A gdy do tego przeciwieństwa przyłączy się jeszcze inne — układy kompromisowe zupełnie się rozbiły, i to jak twierdzą dzienniki wolnomyślne — nieodwołalnie. Zanosi się więc na to, że przy wyborach w styczniu każde ze stronnictw niemieckich w Wks. Poznańskiem wystąpi z własnymi kandydatami, chyba, że nowemu naczelnemu prezydentowi powiedzie się jeszcze naprężenie to usunąć i znów stworzyć jeden zwarty obóz niemiecki.

Tamtejsza prasa polska co do skutków tego rozdwojenia obecnego żadnym zresztą nie oddaje się złudzeniom. I tak nawet konserwatywny „Dziennik Pozn.“ pisze:

„My przyglądamy się tej walce, rozpoczynającej się w tutejszym obozie niemieckim, ze spokojem, dalecy jednak od wszelkiego optymizmu. Wiemy aż nadto dobrze, że różnica zapatrywań na polityką kresów wśród stronnictw niemieckich odnosi się więcej do metody niż do zasady. Za zniemczeniem kresów wschodnich przemawiają i najzaciętsi przeciwnicy hakatystów, różnią się od nich tylko pod względem wyboru środków. Jeśli zaś tutejsze „Neuste Nachrichten“ zapewniają, że „liberalizm niemiecki zwalcza związek kresów wschodnich z wewnętrznego politycznego przekonania“, to twierdzenie takie przyjąć należy „cum grano salis“. Przypomnieć należy, że cały szereg najdotkliwszych ustaw wyjątkowych, wymierzonych przeciwko naszej narodowości, zawdzięczamy, jeśli nie inicyatywie, to w każdym razie współudziałowi niemieckiego liberalizmu.

„Zapewne, że opozycya przeciwko hakatyzmowi, budząca się od pewnego czasu na całej linii tutejszego społeczeństwa niemieckiego, przyczynić się może do pewnego złagodzenia stosunków narodowościowych, naprężonych do niemożliwości na kresach wschodnich. Zmiany jednak zasadniczej w naszem położeniu podług wszelkiego przewidywania nie wywoła. Nie ma bowiem najmniejszych danych, przemawiających za tem, aby nastąpić miała, albo nastąpić mogła zasadnicza zmiana stosowanego wobec nas systemu.

„Wogóle zaś błędem byłoby fatalnym, gdybyśmy w naszych rachubach politycznych, opierali się na jakichkolwiek zmianach wśród stronnictw niemieckich, albo nawet w rządzie. Los nasz w naszych przedewszystkiem spoczywa rękach; zależy od solidarności i energii naszej obrony narodowej. Wszelkie zaś oglądanie się na pomoc zewnętrzną, wszelkie liczenie na wpływy postronne o tyle jest szkodliwe, że przyczynić się może do osłabienia tej energii i tej solidarności“.

Tym zapatrywaniom „Dziennika Poznańskiego“ najzupełniej przyklasnąć można.

Ze „Zdwyhu“ ruskich Sokołów.

(Koresp. „N. Reformy“.)

Lwów, 10 września.

Mieliśmy dzisiaj we Lwowie ruski dzień. Przynajmniej przez parę godzin w południe rozbrzmiewały ulice naszego miasta dźwiękami ruskiej mowy, gdy przewijał się po nich długi korowód uroczystego pochodu Sokołów i Siczowników, przybyłych na swój pierwszy krajowy zlot. Zresztą poza tem ulice Lwowa nic nie mówiły o wielkiem święcie tutejszego ruskiego społeczeństwa — nie miały one wcale tego świątecznego wyglądu, nie można też było dostrzedz żadnych dekoracyj domów (z wyjątkiem trzech kamienic w Rynku, mieszczących ruskie instytucye) mimo, że ruskie pisma do tego wzywały. Na nic się nie zdały również inne wezwania tą drogą, aby ruska publiczność obsadziła chodniki ulic, którędy pochód będzie przechodził, by witać go okrzykami i kwiatami — kwiatów nie było wcale, a tylko z długiego balkonu kawiarni „Avenue“ na placu Maryackim, gęsto obsadzonego Rusinami, padały wciąż okrzyki „sławno!“ (brawo).

Polacy tutejsi zlotem tym prawie się wcale nie interesowali — z ciekawości wiele osób przystawało na ulicy, gdy pochód szedł, ale już na boisku po południu na palcach można było policzyć polskich widzów. Prasa miejscowa nasza zachowała się wobec zlotu więcej, niż z obojętnością — a całe społeczeństwo polskie okazało pełen godności spokój, daleki od wszelkiej prowokacyi, którą już z góry przewidzieć usiłowały pisma ruskie. Jedno tylko zajście było zupełnie niepotrzebne, bo mogło mieć pozory, iż się zlotowi robi przykrości. Mianowicie dyrekcya „Jarmarku krajowego“ — nie wiadomo po co — mimo deszczu zamknęła plac powystawowy i kazała płacić wstęp na festyn tym, którzy chcieli tylko przejść na ruskie boisko sokole. Całe tłumy, wydrapawszy się na wzgórze powystawowe, musiały zawracać na dół i podwajać drogę. Wywołało to słuszne rozgoryczenie, narzekano nawet głównie z tego powodu na Polaków, którzy chyba nie odpowiadają za rzeczywiście dziwne zachowanie się tych pań i panów przy stolikach z biletami wstępu.

Rusini lwowscy oficyalnie zachowali również spokój względem Polaków — ale pokazuje się, że była to tylko sprytna gra, aby zrzucić odpowiedzialność z kierownictwa „zdwyhu“. Po poświęceniu sztandaru, w przemowie jednego z księży brzmiała nawet pewna serdeczność do „bratniego narodu z nad Wisły“, któremu ptaszę sokole miało oświadczyć: „my czużoho ne bażajem, ałe swoho ne damo!“ — to samo brzmiało także w przemowie przedstawiciela „Sokoła-Bat'ka“, po której odśpiewano hymn narodowy, „Szczo ne wmerła Ukraina“. Ale następny mowca chłop, ataman siczowy z buławą w ręku, zaczął opowiadać o ucisku Rusinów przez „Polszczu“ od czasów Władysława IV, a „majdan“ sokoli odpowiedział mu okrzykiem „hańba im!“ I znowu było coś o dzisiejszym ucisku i znowu hańbowanie „wsenarodne“. Ledwo Siczownik skończył swoje pseudo-historyczne wyuczone elukubracye — wpadł, dosłownie wpadł, jak bomba, na trybunę jakiś ksiądz ruski, cisnął kapelusz i pelerynę na ziemię i pomagając sobie rękami, zaintonował „Ne pora, ne pora Moskałewy-Lachowy służyty!“ a „mołodci“ ukraińscy podjęli pieśń i całem gardłem ją roznieśli z kozacką zaciętością w oczach. W takim nastroju ruszał pochód w Lwów.

Spodziewano się 10 tysięcy sokołów — ale i połowy tego nie było. Umundurowany „Sokół“ ruski stanął dość licznie, ale widać w tem było pospieszną robotę ostatnich dni z zakupnem mundurów na raty, aby wystąpić „impozantno“. Istotny rozwój Sokolstwa ruskiego mniej imponująco się przedstawił popołudniu, gdy do pięknych zresztą ćwiczeń męskich „pałyciamy“ stanęło zaledwie 140 Sokołów miejskich.

W pochodzie przeważali chłopi z wiejskich „Siczy“, których rzeczywiście przybyło dużo, parę tysięcy. Całem ich umundurowaniem były przeważnie tylko „łenty“, t. j. niebieskie szarfy z żółtemi na nich napisami miejscowości, skąd pochodzą. Zresztą mieli swoje zwykłe ubrania, wielu w ciemnych twinkach z tandet miejskich, reszta w płótniankach i siermięgach. Zwracał uwagę oddział ze Starego Sambora w granatowych żupanach kozackich. Mniej więcej połowa Siczowników miała sokole czapki z piórem, albo kołpaki kozackie — nie brak jednak było i zwykłych kapeluszy, a nawet baranich czapek.

Barwnie wyglądały w pochodzie wiejskie dziewczęta w wyszywanych koszulach i gorsetach, tudzież lwowskie Sokolice w szarych sukienkach i pąsowych szalikach woalowych, które później służyły im do ćwiczeń. Sokolice z prowincyi ubrane były jednakowo w strój granatowy.

Było też kilkunastu Sokołów na koniach i kilkudziesięciu konnych Siczowników z pod Lwowa. W pochodzie maszerowało także kilka muzyk wiejskich i niesiono około 70 sztandarów sokolich i siczowych.

Ze spodziewanych gości słowiańskich przybyli tylko dwaj Sokoli czescy i ci byli rano na boisku przedmiotem owacyj. Zwracał także powszechną uwagę jakiś oficer czerkieski w pełnym rynsztunku.

Popołudniowe ćwiczenia wywoływały duży entuzyazm wśród licznie zebranej publiczności i wypadły na ogół dość sprawnie, tylko dużo kłopotu sprawiało rozstawienie ćwiczących na boisku. Najefektowniej wyglądały ćwiczenia dziewcząt wiejskich, którym wiatr igrał z chorągiewkami sino-żółtemi, gdy niemi wywijały. Było ich 85. Miejskim Sokolicom, które wystąpiły w liczbie 136, przeszkodził deszcz w również efektownych ćwiczeniach „rucznykamy“ (woalami pąsowemi). Do wolnych ćwiczeń stanęło 348 wiejskich Siczowników, którzy ćwiczyli przy dźwięku śpiewanych przez siebie pieśni. — Początkowo szło chropawo z temi pieśniami, ale potem śpiewali już z całą swobodą i do taktu.

Trylowski ze swojemi „Siczami“ nie przybył — mimo to wyczytać można było na „łentach“ Siczowników miejscowości z jego właśnie terytoryum działania, jak Kuty, Kołomyjszczyzna i t. d.

Tyle z publicznych występów „Zdwyhu“. Co mówiono wczoraj na powitalnym wieczorze w Filharmonii i co powiedzą dziś wieczór na komersie — to ich już rzecz i tajemnica, bo zebrania te mają charakter prywatny. *W.*

Zjazd Ligi pomocy przemysłowej.

(Sprawozdanie własne „N. Reformy“).

Lwów, 10 września.

Dziś zakończyły się trzydniowe obrady VII zjazdu Ligi pomocy przemysłowej. Całą sobotę pracowały sekcye, a plonem ich pracy był cały szereg wniosków, przekazanych wydziałowi do rozpatrzenia i załatwienia na korzyść rękodzieła i przemysłu. Wszystkie te wnioski były obszernie omawiane, to też na dzisiejszem posiedzeniu referenci sekcyj, przedkładajac wnioski plenarne, nie potrzebowali używać silnych argumentów, by przekonać zgromadzonych. Dlatego wszystkie wnioski, niżej wyszczególnione, zostały jednomyślnie uchwalone. Obradom dzisiejszym przewodniczył prezes Andrzej ks. Lubomirski.

Na wstępie referował wnioski sekcyi finansowej radca budown. Till z Krakowa. W sekcyi tej przewodniczył p. Aleks. Adelman z Krakowa, sekretarzował p. Ludwik Wasilkowski z Dębicy. Z referatu dyr. Ulmera o drobnym kredycie rękodzielniczym pod patronatem Wydziału krajowego, przedłożono zjazdowi do uchwały następujące wnioski:

Zjazd wyraża przekonanie, że poprawa bytu stanu rękodzielniczego polega obok dzielności osobistej, głównie na poczuciu potrzeby solidarności i zrzeszenia grup zawodowych i wzywa Towarzystwa pomocy przemysłowej i komitety, ażeby z całą gorliwością propagowały ideę zrzeszenia i tworzenia spółek rękodzielniczych, bądź dla celów kredytowych, bądź wytwórczych, surowcowych i magazynowych.

Z referatu p. Jul. Dreszera na temat: czy i ile rękodzielnicy korzystają z istniejących środków pomocy przemysłowej, przedłożono zjazdowi wnioski:

„Zjazd poleca wydziałowi Ligi opracowanie poradnika dla rękodzielników, któryby im wskazywał instytucye i środki, mające znaczenie dla zakładania i rozwijania swych warsztatów, dalej urządzenie czytelni fachowej dla rękodzielników i wysłanie delegata na zjazd średniego stanu do Monachium, który odbędzie się w d. 28—31 b. m.“

Z referatu dyrektora Olszewskiego o rozwoju przemysłu ludowego, jako jednego ze środków sanacyi finansów krajowych, przedłożono następujące wnioski:

„Zjazd wita z uznaniem działalność wydziału Ligi na polu szerzenia przemysłowo-domowej pracy po wsiach i wzywa wydział, ażeby i nadal z tą samą energią działalność tę prowadził, a zarazem wzywa wszystkie zarządy Towarzystw pomocy przemysłowej, ażeby w tej akcyi głównego zarządu Ligi w swoich okręgach popierały wszelkie usiłowania zarządu i same inicyatywą i staraniem popierały wszelkie usiłowania wzmocnienia istniejących i tworzenia nowych gałęzi przemysłowo-domowej pracy ludu wiejskiego.“

Oprócz wniosków referentów przedłożyło sekcya jeszcze następujące wnioski:

P. Tilla z Krakowa, aby wydział Ligi przyznał filii Ligi w Krakowie znaczniejszą subwencyę najdalej z początkiem roku 1912.

P. Janickiego z Przemyśla: „Zjazd widząc upadek rękodzieła i drobnego przemysłu po miastach, uważa za jeden z głównych środków zaradczych szkoły handlowe, poleca przeto wydziałowi Ligi, by dołożył jak najwięcej starań o zakładanie takich szkół w kraju.“

P. Ulmera: „Zjazd ponawia z naciskiem uchwałę poprzedniego zjazdu Ligi co do konieczności ustalenia zakresu działania poszczególnych władz i instytucyj i co do uzyskania w ten sposób porozumienia między nimi.“

Wszystkie powyższe wnioski oraz wniosek sekcyi finansowej o udzielenie wydziałowi absolutoryum z rachunków, przyjęto jednomyślnie bez dyskusyi.

Przystąpiono do spraw, omawianych w sekcyi organicznej. W sekcyi tej przewodniczył radca Orski z Żurawna, sekretarzował p. Ludwik Szczerbiński z Dębicy.

Pierwszy referent p. Rolle z Podgórza streścił referat, wygłoszony na tej sekcyi przez posła Kędziora. (Obszernie streszczony referat posła Kędziora podaliśmy wczoraj. Przyp. red.)

Zaczem przedłożył p. Rolle drugą rezolucyę p. Wiśniewskiego z Buczacza, która opiewa:

„Zjazd wzywa wydział Ligi, ażeby wspólnie w porozumieniu z zarządem kółek rolniczych i Tow. Szkoły Ludowej rozwinął jak najżywszą działalność w celach agitacyi w całym kraju na rzecz przyspieszenia budowy kanałów w Galicyi i ażeby postarał się o wydrukowanie odpowiednich artykułów fachowych, popierających budowę kanałów, w gazetach pozakrajowych, a przedewszystkiem wiedeńskich.

Uchwalono też cały referat posła Kędziora ogłosić drukiem.

Drugi referat sekcyi organizacyjnej poseł Szczerbiński przedłożył dalsze wnioski:

P. Rugiewicza z Czernichowa: „Zjazd poleca wydziałowi sprecyzowanie wniosku o utworzenie sekcyj przemysłowo-rolniczych, celem udzielania rad w sprawach, odnoszących się do przemysłu rolniczego“ i drugi wniosek: „Zjazd uważa za pożądane, by aż do czasu wprowadzenia organizacyi Związków okręgowych, urządzono, zwłaszcza w grupach sąsiednich Towarzystw, peryodyczne zjazdy okręgowe dla wzajemnego współdziałania i ożywiania działalności tych Towarzystw“.

P. dra Dulęby: „Zjazd poleca wydziałowi, by zwoływał w przyszłości konferencye pokrewnych organizacyj asocyacyjnych, celem omawiania spraw wspólnych i wzajemnego porozumienia“.

Dra Bergera z Leżajska: „Zjazd poleca wydziałowi do rozpatrzenia urządzenia w najbliższym czasie kursów dla działaczy Towarzystw pomocy przemysłowej“.

Radcy Orskiego z Żurawna: „Zjazd poleca wydziałowi, by bezzwłocznie przystąpił do reorganizacyi nieczynnych Towarzystw i ożywienia ich działalności za pomocą wznowienia instytucyj delegatów i dzielniejszych jednostek z ruchliwszych Tow. pomocy przemysłowej“.

Inż. Rollego: „Poleca się wydziałowi rozpatrzenie sprawy przeprowadzenia organizacyj okręgowych Tow. pomocy przemysłowej“.

Po przemówieniu pp. Ulmera, dr Dulęby i Orskiego wnioski uchwalono.

Dłuższą dyskusyę wywołały wnioski sekcyi przemysłowo-handlowej, referowane przez prof. Radomskiego z Dębicy. Sekcyi tej przewodniczył inspektor Krukiewicz z Czortkowa. Referaty wygłosili: p. Marya Kornecka o współudziale kobiety w handlu i przemyśle, p. Władysław Stroner o podniesieniu artystycznego poziomu produkcyi naszych rzemiosł i p. Gustaw Wolfram o galicyjskiem browarnictwie, jako jednej z najważniejszych gałęzi przemysłu krajowego. Omawiano też na tej sekcyi szereg innych spraw, związanych z działalnością Ligi.

Wnioski przedłożono przez referenta opiewają:

„Zjazd uchwala dążyć do zorganizowania pracy kobiet w tym kierunku, iżby wyzysk tej pracy był niemożliwy. Należy starać się kierować dziewczęta do handlu i przemysłu, zamiast do seminaryum nauczycielskiego, które i tak są przepełnione“.

P. Nowaka z Nowego Sącza: „Zjazd uchwala przedstawić radzie szkolnej krajowej konieczności zakładania kursów przemysłowo-handlowych dla dziewcząt przy szkołach ludowych więcej klasowych, by w ten sposób przygotować i wyszkolić dziewczęta do handlu“.

P. Giebułtowska z Dobromila: „Zjazd uważa za wskazane przeciwdziałać za pomocą prasy uprzedzeniu społeczeństwa, głównie rodziców co do oddawania młodzieży do zawodów przemysłowych i handlowych“.

P. Nowaka: „Pragnąc usunąć z pośród społeczeństwa naszego niechęć do handlu i przemysłu, a wpajać zamiłowanie i chęć do pracy w zawodach praktycznych, zjazd uchwala zwrócić się do rady szkolnej krajowej z uprzejmą prośbą, aby przy układaniu nowych podręczników dla szkół ludowych, wydziałowych, a nawet średnich, pomieszczono ustępy i artykuły traktujące o handlu i wytwórczości polskiej i tą drogą popularyzowano dążności do uprzemysłowienia i podniesienia dobrobytu kraju“.

P. Migdała z Białej: „Zjazd poleca wydziałowi, by urządzał w kraju odczyty także dla młodzieży w szkołach, starał się o stworzenie konkursowych, tanich podręczników i dzieł, w polskim pisanych duchu, treści specyalnej lub ogólnej z dziedziny przemysłu, handlu, prawa, ekonomii i socyologii, starał się wywrzeć odpowiedni wpływ na wydawnictwo podręczników szkolnych, by takie tylko wydawało i polecało, które są pisane w duchu dla polskiego przemysłu i handlu przychylnym, wreszcie starał się o otworzenie we Lwowie lub w Krakowie szkół, lub choćby stałych kursów dla polskich ajentów handlowych i biur pośrednictwa pracy dla ajentów i pomocników handlowych“.

„Zjazd uznaje potrzebę zorganizowania porady artystycznej dla rzemiosł i kupców“.

„Zjazd zaleca Towarzystwom pomocy przemysłowej w kraju zorganizowanie energicznej akcyi w kierunku obrony zbytu dla wytworów krajowego przemysłu browarniczego przy użyciu wszelkich możliwych środków społecznych i ustawowych.“

„Zjazd poleca wydziałowi poczynić starania, aby biuro statystyczne Wydziału krajowego wydało statystykę handlu i przemysłu w Galicyi.“

„Zjazd poleca wydziałowi, aby odniosło się do namiestnictwa, dyrekcyi kolei w Krakowie i do wszystkich rządowych instytucyj, by przy dostawach czy to do budowli wodnych, konserwacyjnych lub architektonicznych, uwzględniano przy dostawach materyałów kamieniarskich tylko koncesyonowanych przedsiębiorców, a materyały kamieniarskie sprowadzano z kraju.“

W dyskusyi nad powyższemi wnioskami zabierali głos pp.: Zaniewska ze Lwowa, Tęczarowa z Przemyśla, dr Berger z Leżajska, dyr. Olszewski, Lewicki Aleks., Nowak z Nowego Sącza, Steczkowska, Zeleński i Wolfram z Krakowa, poczem wszystkie wnioski uchwalono. — Po dokonaniu wyborów (wynik podaliśmy wczoraj; przyp. red.) zjazd został zamknięty. *L.*

Agraryusze czescy wobec ugody.

(Tel. „N. Reformy“).

Praga, 12 września.

Dziś zbierają się sejmowi posłowie czescy na konferencyę w sprawie porozumienia z Niemcami. Zdania w tej sprawie są wśród posłów podzielone. Odnosi się to zwłaszcza do agraryuszów, których hasłem jest — jak wiadomo — że poseł do Sejmu nie może być posłem do Rady państwa. Z tego też powodu posłowie sejmowi zajmują w sprawie ugody odmienne stanowisko od posłów do Rady państwa. — Sejmowi posłowie czescy z obozu agraryuszów podnoszą hasło: „bez Sejmu niema Rady państwa“ i domagają się od posłów agrarnych czeskich do Rady państwa, aby nie dopuścili do pracy w Radzie państwa, jeżeli Niemcy nie zaniechają obstrukcyi w Sejmie czeskim.

Jest nadzieja, że dzisiejsza konferencya wyjaśni sytuacyę.

Zatarg francusko-niemiecki.

(Tel. „N. Ref.“)

Berlin, 12 września.

Mimo usilnych starań rządu panika, wywołana pogłoskami wojennemi, trwa dalej. Wycofywanie wkładek z Kas Oszczędności trwa dalej. Rząd wzywa władze lokalne, aby, przy pomocy plakatów, uspokoiły ludność, zapewniając, że nie ma powodu do zaniepokojenia, chociaż możliwem jest, że konferencye francusko-niemieckie nie tak szybko się ukończą.

„Loc. Anzg.“ donosi:

W berlińskich kołach miarodajnych spodziewają się, że nie może z końcem tygodnia rokowania będą ukończone.

„Loc. Anzg.“ zaprzecza dalej, jakoby Niemcy chciały mieć w Maroku uprzywilejowane gospodarcze stanowisko.

Niemcy chcą tylko zabezpieczyć się przed zmonopolizowaniem robót publicznych w Maroku przez Francyę, i zastrzegają sobie różne gospodarcze koncesye. Zresztą Niemcy gotowe są zaproponować protektorat Francyi nad Marokiem W takim razie mocarstwa, podpisane na traktacie z Algeciras, musiałyby się zgodzić na takie uzupełnienie traktatu.

Londyn, 12 września.

„Daily Graphic“ ogłasza szczegóły z rokowań francusko-niemieckich i twierdzi, że Francya godzi się na odstąpienie Niemcom całego środkowego Konga francuskiego.

Paryż, 12 września.

„N. Jork Herald“ donosi, że Hiszpania stara się przeszkodzić rokowaniom francusko-niemieckim i żąda tych samych przywilejów w Maroku, jakie Niemcy chcą przyznać Francyi.

Wielkie manewry.

(Telefonem.)

Wiedeń, 12 września.

Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i inni arcyksiążęta i uczestnicy manewrów cesarskich odjechali stąd wczoraj wieczorem na manewry, które się dziś rozpoczynają. W manewrach bierze udział 100 000 żołnierzy i 20.000 koni. Wogóle pod względem urządzeń wojskowych i zbliżenia do prawdziwej wojny, manewry tegoroczne mają przewyższyć wszystkie dotychczasowe manewry.

Z tego powodu zmieniony też będzie sposób zaopatrywania armii w żywność. Dotąd każda

komenda korpuśna miała dostarczyć żywności dla swojej armii.

Obecnie urządzono to na sposób zupełnie wojenny. Każda armia dostawać będzie żywność od swojej komendy etapowej. Komenda etapowa armii północnej znajduje się w Przemyślu, armii południowej w Koszycach na Węgrzech. Zadaniem ich będzie tak zaopatrywać wojsko w żywność, aby żołnierze otrzymywali ją już w pierwszym dniu manewrów wszędzie tam, gdzie tylko będą się znajdować.

Dla armii północnej gromadzono żywność już od 1 września w magazynach wojskowych w Rzeszowie. Olbrzymie te zapasy przewożone będą automobilami, kolejami i konnym tramwajem polnym, urządzonym specyalnie dla armii północnej.

Do budowy tego tramwaju sprowadzono 3 września do Rzeszowa 1000 żołnierzy z pułku kolejowego i 600 par koni. Ruch na tej kolejce podjęto już 9 września.

Wojsko tym razem maszerować będzie górzystym terenem. Z tego powodu kuchnie polowe, które przewożone będą za wojskiem nie będą miały większej ilości wody, tak, że żołnierze nie będą dostawać zupy.

W manewrach wezmą też udział piekarnie dywizyjne, które będą wypiekać chleb w czasie manewrów dla uzupełnienia zapasów.

Manewry w Galicyi.

Z Przemyśla donoszą:

Tegoroczne tzw. manewry cesarskie odbywają się na granicy węgierskiej na terenie od Przemyśla ku Dukli. Bierze w nich udział blisko 100.000 żołnierzy, na tę cyfrę składają się korpus przemyski, lwowski i koszycki wraz z obroną krajową. Punktem centralnym jest Przemyśl, który zajęty został przez armię północną nieprzyjacielską na której czele stoi arcyksiążę Fryderyk, i która naciera na armię południową, cofającą się wedle określonego planu ku południowi.

Armiom towarzyszą oddziały pionierów, telegrafistów wojskowych i całe tabory podwód z przyrządami kuchni polowych. Prócz wojskowych sił zajętych jest bardzo wielu urzędników i sług cywilnych, szczególnie pocztowych.

Ze Stanisławowa donoszą: Z pola manewrów przywieziono w ubiegłą środę 42 chorych żołnierzy tutejszej obrony krajowej, których część oddano do wojskowego szpitala.

W niewoli u bandytów.

Kiedy inżynier Richter wydostał się wreszcie z długotrwałej niewoli u rozbójników greckich i przybył szczęśliwie do Saloniki, musiał przedewszystkiem przyjmować... korespondentów gazet europejskich, zwłaszcza niemieckich, i opowiadać im o swoich niezwykłych przygodach, które swoją drogą były monotonne. Ale dla nieszczęśliwego jeńca były to miesiące strasznych katuszy moralnych, a później także fizycznych. Oczekiwał z dnia na dzień złożenia okupu, a tymczasem sprawa przeciągała się nieustannie z perspektywą załatwienia jej za pomocą... mordu, o ileby rozbójnicy stracili cierpliwość. Śmierć zaglądała też często w oczy jeńcowi, który już nawet znajdował się w stanie takiej depresyi duchowej, że usiłował odebrać sobie życie. Ale posłuchajmy, co o swojej niewoli opowiadał Richter dziennikarzom.

– *Dostawszy się w góry Olimpu — opowiadał Richter* — musiałem z powodu śniegów, które spadły, zatrzymać się przez dwa dni w miejscowości Kokinople. Dnia 27 wybrałem się na zwiedzenie najbliższej okolicy, przyczem dla bezpieczeństwa miało mi towarzyszyć czterech żandarmów. Ale dwaj z nich grali w karty z taką zaciętością, że straciłem wreszcie cierpliwość i wybrałem się w drogę w towarzystwie dwóch nie grających w karty stróżów bezpieczeństwa publicznego.

Kiedyśmy wracali z wycieczki i byliśmy zaledwie oddaleni o kilkaset metrów od Kokinople, napadła na nas banda rabusiów. Żandarmi przyjęli ich strzałami karabinowemi, ale rychło padli pod kulami napastników. Rozbójnicy obezwładnili mnie, zabrali mi broń i pieniądze, a następnie uczynili to samo ze zwłokami żandarmów. Następnie jeden z rozbójników, który, jak się później dowiedziałem, nosi nazwisko Strati, zabrał się do pisania listu z doniesieniem o wzięciu mnie do niewoli. List był widocznie już poprzednio zaczęty. Rozbójnicy myśleli, że jestem obywatelem Austryi, kiedy zaś dowiedzieli się, że jestem Niemcem z Rzeszy, oświadczyli: „Tem lepiej — otrzymamy większy okup". Nad pobliskiem źródłem nastąpił krótki wypoczynek. Rozbójnicy oczyścili broń, posilili się i poczęstowali mnie jadłem i napojem. Potem zabrali się do ucieczki. W nocy przybyliśmy w okolicę wsi Selos, gdzie jeden z rabusiów odłączył się od bandy, ażeby zanieść list na miejsce przeznaczenia.

Dalsza ucieczka odbywała się zawsze w nocy, przyczem Strati okazywał wielkie zdolności strategiczne. Kiedyśmy przechodzili w pobliżu klasztoru Hagia-Trias, krążyły tam już patrole żandarmeryi i wojska. W drugim dniu mojej niewoli przebyliśmy już dolinę Elassona. We dnie zawsze wypoczywaliśmy. W czasie wypoczynku musiałem leżeć bez ruchu, co mnie naturalnie ogromnie męczyło. W trzecią noc obeszliśmy manowcami przełęcz Milana, następnie drogą wiodącą do Pergamos przekroczyliśmy granicę grecką i na odludnej zupełnie wyżynie wypoczywaliśmy przez półtora dnia. Wieczorem pięciu żandarmów greckich szło doliną u stóp naszych, wołając nieustannie: „Germanos", to jest: „Niemiec!" Nie mogłem naturalnie odpowiedzieć na to wołanie, a rozbójnicy uśmiechali się złośliwie na widok żandarmów.

Następnie zawlekli mnie bandyci do wsi Ziller, gdzie spędziliśmy 12 dni, przebywając naprzemian w dwóch domach. Stąd nastąpił dalszy pochód w nieprzystępne góry, gdzie rozbójnicy ulokowali się się razem ze mną w jaskini, dobrze ukrytej. Nie opuszczałem jej aż do chwili mojego uwolnienia.

Podczas ucieczki nie odczuwałem żadnej obawy, tylko bezczynne leżenie w porze dziennej męczyło mnie ogromnie. Uczucie niewoli gnębiło mnie również. Dopiero pobyt w jaskini stał się nieznośną męką. Gdy niewola coraz bardziej przedłużała się, zaczęło mnie ogarniać zwątpienie. Leżałem prawie nieustannie, a wstrętne robactwo nie dawało mi spokoju. Wreszcie ogarnęła mnie głucha rezygnacya.

Żywność przynosił nam nocną porą jakiś posłaniec. Gdy później padł pod kulami żandarmów, musieli rozbójnicy sami starać się o prowiant. W odległości czterech kilometrów od jaskini wznosił się samotny klon. Tam odbywały się rokowania z bandytami o wypuszczenie mnie na wolność. Z częstych i licznych strzałów mogłem wnioskować, że odbywa się pościg za bandytami. Niestety pościg, jak to zawsze bywa, nie dał żadnego rezultatu. Ani greckie, ani tureckie oddziały wojskowe nic nie wskórały. Rozbójnicy podczas rokowań pod klonem żalili się na pościg, a wtedy władze wycofały zarówno tureckie, jak greckie patrole.

Tak minęło 5 do 6 tygodni. Ja przechodziłem katusze, a bandyci skracali sobie czas grą w karty. Pewnego razu dowiedziałem się z rozmowy bandytów, że chcą mnie zabić nawet w razie uiszczenia okupu. Bywały chwile, gdy widocznie mieli zamiar rzucić się na mnie i zamordować. Zawsze jednakże jakaś niewytłomaczona siła wstrzymywała ich od tego. Oczywiście były to straszne dla mnie chwile. W tym czasie bandyci otrzymali znaczne kwoty pieniężne tytułem okupu.

Dnia 22 sierpnia br. przybyli z miejsca schadzki Strati i Lolios, przynosząc resztę okupu w kwocie 1500 funtów tureckich, czyli 30.000 koron. Teraz mieliśmy opuścić jaskinię. Mimo, że okup został w całości złożony, bandyci postanowili mnie zabić, jak tylko rozpocznie się odwrót. Byłem im niewygodny podczas ucieczki. Strati zaproponował, ażeby mnie ogłuszyć i zostawić nieprzytomnego na los szczęścia. Przegłosowano go. Dwaj wyznaczeni do tego, młodzi bandyci otrzymali rozkaz zabicia mnie w upatrzonej chwili.

Po krótkim pochodzie usiedliśmy w nocy nad drogą. Noc była cudowna. Wiedziałem, że ważą się losy mojego bytu. Wszyscy milczeli, a mnie nikt nie śmiał tknąć. Nagle w dali zjawił się patrol z latarniami. Musieliśmy czem prędzej uciekać dalej. Wkrótce przeszliśmy granicę i znaleźliśmy się na ziemi tureckiej. Uszedłszy kilometr drogi w głąb posiadłości tureckiej, urządzili bandyci ponowny wypoczynek. Pozbawiony ruchu przez trzy miesiące, a następnie pędzony pośród upalnej atmosfery, trapiony pragnieniem i zgnębiony zapowiedzią śmierci — byłem zupełnie z sił wyczerpany. Strati wlókł mnie napół bezwładnego. Tymczasem jeden z dwóch bandytów, którzy mieli mnie zabić, uciekł. To zadecydowało może o moim losie. Bandyci wskazali mi światła jakiejś wielkiej miejscowości, majaczące w oddaleniu. Powiedziano mi, ażebym szedł w kierunku tych świateł i dano mi na drogę 8 monet złotych i jedną srebrną. Następnie każdy z bandytów pożegnał mnie uściśnieniem dłoni. Byłem wolny. Zebrawszy resztę sił, dowlokłem się w stanie pożałowania godnym do Elassony. Tutaj nic mi już nie groziło.

Oto przygody inżyniera Richtera, opowiedziane przez niego dziennikarzom po przybyciu z Elassony do Saloniki, gdzie zarówno władze, jak ludność, przyjęły go z największą życzliwością. Stąd udał się Richter w dalszą podróż do Europy, otrzymawszy w Kozane od tamtejszego kajmakama imieniem rządu tureckiego 1000 piastrów na koszta podróży.

Kronika.

Kraków, 12 września.

P. Michał Konopiński powrócił z urlopu i objął naczelną redakcyę naszego dziennika.

Z V. zgromadzenia delegatów kraj. Związku nauczycielstwa ludowego, które odbyło się dnia 9 września w Krakowie, podajemy jeszcze następujące uzupełnienie, odnoszące się do referatu w sprawie postulatów nauczycielskich:

Na podstawie referatu, wygłoszonego przez prezesa S. Nowaka, zgromadzenie uchwaliło domagać się załatwienia *przedewszystkiem* głównego postulatu, tj. zniesienia obecnego systemu płac miejscowo-klasowego, a zastosowanego tylko do galicyjskiego nauczycielstwa ludowego i uzyskanie poborów według płac czterech najniższych rang urzędników państwowych.

Drugim postulatem nauczycielskim jest pragmatyka służbowa, która szczególnie na terenie galicyjskich stosunków służbowych jest dla nauczycielstwa sprawą, niezmiernie piekącą. Ponadto polecono naczelnemu zarządowi Związku poczynić starania o wyjednanie dla nauczycielstwa zniżek kolejowych za legitymacyą, o zniesienie instytucyj stałych ck. inspektorów szkolnych okręgowych, albowiem instytucya ta, mająca zastosowanie tylko w Galicyi, okazała się dla szkolnictwa wielce szkodliwą. Inne żądania nauczycielstwa, pojawiające się w kraju, jak zniesienie czwartej klasy płac, domaganie się u Sejmu w tym roku dodatku drożyźnianego, zniżenia czasu służby do 35 lat itp. przekazano naczelnemu zarządowi do rozważenia.

Z teatru miejskiego. Drugi gościnny występ p. Jadwigi Mrozowskiej odbędzie się we czwartek, 14 b. m., w powieści scenicznej Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche". W piątek „Wielki Fryderyk" A. Nowaczyńskiego. W sobotę trzeci występ w dramacie F. Wedekinda „Demon ziemi" w znakomitej kreacyi artystki w roli Lulu.

Z teatru w Parku. Z powodu odwołanego wyjazdu do Lwowa, odbywać się będą nadal przedstawienia w teatrze ludowym. Dzisiaj „Wykradziona żona".

Jubileusz „Krowoderskich zuchów". Setne przedstawienie sztuki na scenie polskiej, to fakt niezwykły w kronikach teatrów polskich. Takiego jubileuszu doczekał się dotychczas tylko „Kościuszko pod Racławicami" Anczyca na scenie teatru miejskiego w Krakowie, taki jubileusz obchodzić będzie wkrótce „Wesele" Wyspiańskiego. Na scenie ludowej setne przedstawienie „Krowoderskich zuchów" Turskiego — to zjawisko jedyne w swoim rodzaju tymbardziej, że przypadło ono w pół roku po premierze. Najwymowniejszy to dowód popularności i wartości scenicznej sztuki.

Wczorajsze przedstawienie świadczyło żywo, jaką sympatyą cieszy się Stefan Turski w Krakowie i jak jest popularny. Doborowa publiczność zapełniła wczoraj teatr ludowy, jubilata powitano burzliwymi oklaskami i z zapałem wywoływano go w każdym akcie, nadto wręczono mu szereg wieńców, bukietów, upominków, między innemi wspaniałą lirę kwiatową z napisem „znakomitemu autorowi" — od wielbicieli artysty. Od koleżanek i kolegów otrzymał jubilat złoty upominek i wieniec. Wszyscy artyści grali wczoraj z humorem i wielkim ożywieniem.

Teatr dzieci dla dzieci połączony z zabawą na rzecz pol. gosp. szkoły w Orłowej na Śląsku urządzony staraniem krak. Koła pań T. S. L. w Zakopanem dn. 25 sierpnia b. r. przyniósł dochodu 312 K. Wydatki na salę, muzykę, afisze, kierownictwo zabawy, prowadzonej przez p. Pol. Dolińskiego i t. d. wynosił 168 K, pozostaje 144 K.

Z Akademii handlowej. Dyrekcya Akademii handlowej podaje do wiadomości, iż Kuratorya zdecydowała się na prośby rodziców otworzyć trzeci oddział klasy I w dwuklasowej szkole handlowej żeńskiej, o ile zgłosi się co najmniej 30 uczenic. Nauka odbywać się będzie od godz. 3 po południu do godz. 7 wieczorem. Wpisy do tego oddziału przyjmować będzie dyrekcya codzienie do dnia 14 b. m. włącznie.

Ponieważ dotychczasowe wpisy na kurs abituryentów wykazały taką ilość zgłoszeń, że jeden kurs został już przed kilku dniami zapełniony, przyjmować będzie dyrekcya w dalszym ciągu zgłoszenia i wpisy na drugi równorzędny kurs abituryentów, który zostanie otwarty w razie zgłoszenia się stosownej liczby słuchaczy. Wykłady na drugim kursie odbywać się będą od godz. 3 po południu do godz. 8 wieczór. Słuchacze, wpisani na kurs popołudniowy, będą mogli korzystać z wykładów uniwersyteckich w godzinach porannych.

Wykłady na zawodowym kursie dla absolwentek szkół średnich przy Akademii handlowej w Krakowie rozpoczną się we czwartek dnia 14 b. m. o godzinie 8 rano w sali na I piętrze.

Wpisy do uzupełniającej szkoły handlowej uczniów i praktykantów odbywać się będą codziennie od 11—16 września.

Wpisy na wieczorny kurs zawodowy dla dorosłych, obejmujący wykłady buchalteryi, korespondencyi, rachunków, nauki o handlu, stenografii, odbywać się będą od 11—25 września. — Chcąc ułatwić osobom znającym już korespondencyę handlową i stenografię polską, możność uzyskania lepszych posad otwiera się przy kursie wieczornym osobny kurs korespondencyi handlowej niemieckiej w 4 godz. tygodniowo i stenografii niemieckiej w 2 godzinach tygodniowo.

Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya Akademii ustnie i pisemnie.

Szkoła analfabetów na Kazimierzu. Starania wydziału Towarzystwa szkoły dla dorosłych analfabetów na Kazimierzu, odbędzie się kurs bezpłatnej nauki czytania i pisania w szkole wydziałowej imienia Kazimierza Wielkiego przy ulicy Wązkiej. Wpisy odbędą się w dniach 16 i 17 b. m. w sobotę i niedzielę od godziny 7 do 9 wieczór. Interesowani powinni się zgłosić, jak najrychlej, aby odrazu był umożliwiony należyty tok nauki. Za wydział Towarzystwa: prezes dr Adolf Gross, sekretarz Adolf Lilienthal.

Ze stow. nauczycielek. Sekcya muzyczna poleca nauczycielki muzyki na lekcye prywatne tylko w Krakowie (fortepian, śpiew, skrzypce) doskonale ukwalifikowane, uczenice pierwszorzędnych profesorów tak krajowych jak i zagranicznych. Adresów nauczycielek udzieli biuro umieszczeń stowarzyszenia, ulica Karmelicka 36, I p., między 10 a 12 przed południem i 3 a 5 po południu.

Ustny egzamin dojrzałości w terminie jesiennym odbędzie się w gimnazyum V w Krakowie dnia 25, a pisemny w dniach od 18—20 września b. r.

Wybory do komisyi podatkowej. Otrzymujemy następujące pismo: W myśl uchwały powziętej na walnem zgromadzeniu członków klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego w dniu 7 b. m. wzywam wszystkich rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, uprawnionych do głosowania przy wyborze członków komisyi podatku zarobkowego, aby swoje karty głosowania składali w kancelaryi Klubu przy ul. św. Krzyża l. 7, parter w oficynie. Kancelarya otwarta jest codziernie od godziny 8 do 11 rano i od godziny 3 do 5 po południu, w niedzielę i święta od godz. 9 do 11 rano. Wydział Klubu wyraża przekonanie, że wszyscy uprawnieni do głosowania we własnym interesie zastosują się do niniejszej odezwy. Prezes Józef Gorecki.

Z krakowskiego klubu szachistów. Wydział klubu zawiadamia członków o turnieju szachowym, który odbędzie się w październiku. Uprasza się członków o zwrot wypożyczonych książek w celu przeprowadzenia odpowiedniego szkontra biblioteki, oraz o wyrównanie zaległych wkładek. Klub szachowy mieści się na pierwszem piętrze w Rynku w kamienicy p. Wenzla. Goście są mile widziani. Posiedzenie wydziału odbędzie się w piątek 15 b. m. o godzinie 6 wieczór.

Odpust w Mogile. Z dyrekcyi kolei państwowej w Krakowie piszą nam: Z powodu przypadającego w bieżącym miesiącu odpustu w Mogile, zaprowadza dyrekcya kolei państwowych w czasie od 14 do 21 b. m. włącznie między stacyami Mogiłą a Czyżynami nadzwyczajny pociąg osobowy, odchodzący z Mogiły o godzinie 6 m. 25 wieczorem, a mający bezpośrednie połączenia z Krakowem. Ponadto w niedzielę dnia 17 i we czwartek dnia 21 września b. r. kursować będą oprócz pociągów zwykłych, nadzwyczajne pociągi osobowe z następującemi godzinami odjazdu: odjazd z Krakowa o godzinie 7 m. 20 rano, 10 m. 52 przed południem i 3 m. 24 po południu. Odjazd z Mogiły o godzinie 9 m. 27 rano, 5 m. 23 po południu i 7 m. 30 wieczór.

Z kraju.

Chrzanów, 10 września. (Przedstawienie. — Epidemia. — Pożary.)

W ubiegłą sobotę przy wypełnionej po brzegi sali Sokoła dał u nas przedstawienie „Skiza" Gabryeli Zapolskiej lwowski teatr „Nowości", który zjechał w tych dniach w gościnę do Chrzanowa.

W sobotę 16 bm. odbędzie się staraniem grona miejscowej młodzieży akademickiej przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczną w sali „Sokoła". Dochód z wieczoru komitet przeznacza na rzecz chrzanowskiego Sokoła.

W kilkunastu miejscowościach Zagłębia krakowskiego grasuje w ostatnim czasie szkarlatyna i tyfus brzuszny, który pochłonął już kilka ofiar. Epidemię tyfusu wywołał brak w wielu miejscach studzień o czystej źródlanej wodzie. Woda bowiem odpływająca z kopalń lub z potoków, używana w niektórych miejscowościach do picia, jest zabrudzona, pełną chorobotwórczych bakteryj. Szczególnie groźnie występuje tyfus brzuszny w Chrzanowie, szerząc się w ulicach i zaułkach zamieszkanych przez uboższy proletaryat żydowski i robotników. Wygodnem podłożem szerzenia się tyfusu jest tam nieczystość ulic i niestosowanie wszelkich przepisów sanitarnych. Wielką niedogodnością i utrudnieniem jest również w zwalczaniu chorób brak na miejscu szpitala, o który może się wreszcie postara chrzanowska Rada powiatowa.

Przed kilku dniami na drodze pomiędzy Trzebinią a Młoszową znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny. Znaleziono przy nim flaszkę z wódką. Jak dochodzenia władz wykazały, zmarły nazywał się Antoni Kurdziela z Nawojowej Góry i umarł skutkiem zatrucia alkoholem.

W Tenczynku spłonął przed kilku dniami dom wraz zabudowaniami gospodarskiemi, będący własnością Maryi Gaj. Przyczyną miało być nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Również w Płozie spłonął dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarskiemi własność jednego z miejscowych włościan.

Dzisiaj po południu obserwowano tu po deszczu, jaki przeszedł z gwałtownym wichrem prześliczną, o podwójnem odbiciu, tęczę.

Bielsko, 10 września. (Strajk robotników) W fabryce tkackiej Zipsera trwa od dwóch tygodni strajk robotników. Są to sami Polacy, którzy ustawicznie muszą wieść spory z zarządem fabryki, aby utrzymać się przy swej mizernej płacy. Fabryka Zipsera jest jedną z najbardziej znienawidzonych nor, gdzie panuje niesłychany wyzysk i szykanowanie narodowe. Robotnicy domagają się zabezpieczenia minimalnej płacy, ponieważ p. Zipser za lada powiewem wiatru płace obniża, tudzież usunięcia znienawidzonego majstra Niemca. Trzeba dla wyjaśnienia dodać, że fabrykant Zipser jest pierwszym hakatystą w Bielsku i osobiście uprawia agitacyę germanizacyjną nietylko w Bielsku, ale i po stronie galicyjskiej, w Białej i Lipniku.

Tuchów, 11 września. W zeszłym miesiącu Rada miasta Wojnicza uchwaliła nadać honorowe obywatelstwo p. Antoniemu Matakiewiczowi, b. naczelnikowi sądu Wojnicza, a obecnie w Tuchowie i posłowi do Rady państwa, w dowód wdzięczności za zasługi, jakie położył dla dobra miasta. Celem wręczenia dyplomu, przybyła do Tuchowa 6 b. m. delegacya Rady miasta Wojnicza z wiceburmistrzem p. Walentym Królikiewiczem i Zygmuntem Grechowiczem, notaryuszem na czele. Wręczając dyplom, przemówił p. Królikiewicz, podnosząc zasługi i starania p. Matakiewicza, jakich nie szczędził dla dobra miasta, szacunek i sympatyę, jaką cieszył się powszechnie. Kończąc swe przemówienie, prosił, aby dr Matakiewicz i jako poseł pamiętał o miasteczku, w którego pamięci tak wdzięcznie się zapisał.

W odpowiedzi, poseł dr Matakiewicz, dziękując za zaszczytne dla niego odznaczenie, przyrzekł zawsze o Wojniczu pamiętać i na każdym kroku strzedz i bronić jego interesów.

Z Brzeska piszą nam: Artystyczna drużyna lwowskiego kabaretu „Ul" zjeżdża do Brzeska i daje jedno przedstawienie w sobotę 16 b. m. w sali Sokoła. „Ul" zaprodukuje tutaj najlepsze swe piosenki i satyry z lwowskiego repertuaru, które obecnie w Krakowie ściągają tłumy publiczności.

Znowu „zamach" w Drohobyczu. Jedno z pism lwowskich donosi o nowym, naturalnie znowu nieudałym „zamachu" na osławionego Feuersteina w Drohobyczu. W sobotę przybył do Drohobycza bawiący tam na studyach N. Tennenbaum, syn znanego przemysłowca drohobyckiego Lipy Tennenbauma. Przed jednym z kolegów przyznał się, że przyjechał specyalnie w celu pozbawienia życia byłego burmistrza J. Feurstaina, by pomścić w ten sposób ofiary masakry drohobyckiej. Z powodu niedyskrecyi powiernika dowiedziała się o zamiarze Tennenbauma policya, która wczoraj przyaresztowała młodego fanatyka.

Pożar szybu. Z Tustanowic piszą nam: W sobotę około godziny 9 wieczorem w czasie silnej burzy uderzył piorun w szyb spółki „Hr. Zamoyski i Mayzel". Wieża szybu spłonęła natychmiast i rozpoczął się pożar gazów. Podukcya szybu dotychczas była nieznaczna, ropa pokazywała się co 24 godzin. Zorganizowano ratunkową akcyę; koszta jej obliczają na 1.200 koron.

Złoczów 10 września. Wystawa szkolna mająca się odbyć w Złoczowie w dniach od 13 — 19 października b. r., zapowiada się imponująco. W dniu 1 b. m. odbyło się w obecności dr Kociuby, pod przewodnictwem inspektora M. Niedźwieckiego posiedzenie Komitetu wystawowego, gdzie ustalono program i omówiono szczegółowo każdy dział wystawy.

Poświęcenie sokolni odbędzie się 17 b. m. w Przemyślanach.

Z obcych zaborów.

Zjazd architektów polskich w Poznaniu. W dniach 8 i 9 b. m. odbył się w Poznaniu zjazd delegacyi architektów polskich, która tym razem doroczne swe posiedzenie zwołała do Poznania. Po sprawozdaniu z działalności za rok ubiegły, omawiano szereg spraw obchodzących ogół architektów polskich, jak sprawy: jednolitych norm konkursowych katedry architektury w Akademii Sztuk pięknych w Krakowie, międzynarodowego kongresu architektów w Rzymie, utworzenie Towarzystwa popierania wydawnictw budowlanych, wreszcie wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w r. 1912 w Krakowie, której to sprawie poświęcono osobne posiedzenie.

W przerwach odbywało się zwiedzanie osobliwości Poznania i wycieczka do Gniezna.

W zjeździe brali udział: z Poznania architekci i budowniczowie pp.: Andrzejewski, Łukomski, radca Łukomski, St. Mieczkowski, Michałowski, K. Ruciński, St. Rzepecki, Suwalski, K. Ulatowski, rzeźbiarz Wł. Marcinkowski, historyk sztuki N. Pajzderski, malarz W. Sosienlecki z Gniezna. Z Warszawy przybyli pp.: Czosnowski i Z. Mączeński. Z Krakowa pp.: W. Wł. Ekielski, Fr. Mączyński, F. Stryjeński, J. Warchałowski, L. Wojtyczko i K. Wyczyński.

Cicha tragedya. „Kuryer warszawski" donosi: W jednym z warszawskich kabaretów występowała do niedawna dwudziestoletnia Zofia Cichocka. Była narzeczoną i widocznie dochowywała wiary narzeczonemu, bo żyła skromnie w małym pokoju przy ul. Hożej l. 25, obywając się bez służącej załatwiając sama wszystkie czynności gospodarskie. Widocznie jednak nie była stworzona do życia, jakie musi prowadzić kabarecistka, aby sobie zdobyć powodzenie i dobrobyt, bo onegdaj odebrała sobie życie, cicho, tak, że nikt o tem nie wiedział.

W tych dniach przyszła do Cichockiej w odwiedziny matka. Stukała długo, ale nadaremnie, więc zaniepokojona zatelegrafowała do narzeczonego córki, przebywającego w Wilnie, że Zofia najwidoczniej zniknęła z Warszawy.

Narzeczony najbliższym pociągiem przyjechał w sobotę do Warszawy i pospieszył do mieszkanka. I on stukał daremnie.

Zaalarmował policyę; otworzono drzwi i oczom przybyłych tragiczny przedstawił się widok: na łóżku leżały zwłoki Zofii Cichockiej, szklanka zaś z resztą karbolu, stojąca na stoliczku, wskazywała powód zgonu. Powietrze przepełnione woń nieznośna. Zwłoki rozkładały się. Śmierć nastąpiła bezwątpienia przed kilku dniami.

Nikt nie zauważył, iż właścicielka mieszkania tak długo z niego nie wychodziła.

Dziwnie była osamotniona ta nieszczęśliwa desperatka. Nie pozostawiła listu, któryby wyjaśnił przyczynę zgonu. To pewna, że nie była usłana różami droga jej życia.

Ze świata.

Goście londyńscy w Wiedniu. Od soboty bawią w Wiedniu członkowie londyńskiej Rady miejskiej pod przewodnictwem lorda-mayora Londynu sir Varey Stronga. W wycieczce bierze udział przeszło 60 członków londyńskiej administracyi miejskiej. Przyszła ona do skutku prawie przypadkowo dzięki prywatnej inicyatywie jednego z przemysłowców wiedeńskich, który myśl przybycia gości angielskich do Wiednia podniósł w Londynie, rozmawiając tam z pewnym członkiem Rady miejskiej. Myśl, prywatnie rzucona w styczniu b. r., weszła na tory urzędowe i oto w sobotę goście angielscy przybyli do Wiednia.

Oczywiście Wiedeń podejmuje gości angielskich z całą gościnnością, a ludność okazuje im wszędzie ogromną sympatyę. Prasa wiedeńska podała nawet życiorysy wszystkich uczestników wycieczki. Otóż lord-mayor sir Thomas Verey Strong, urodzony w roku 1857 w City londyńskiej, należy do cechu „Stationers", który powstał w roku 1403. Cech ten odpowiada naszemu gremium księgarzy. — Roczna dotacya burmistrza londyńskiego wynosi 10 tysięcy funtów szterlingów, to jest 200 tysięcy koron, ale dotąd nie było wypadku, ażeby lord-mayor nie dołożył do tego przynajmniej 100 tysięcy koron. — Wszystko pochłaniają ogromne koszta reprezentacyi

Program przyjęcia gości londyńskich w Wiedniu obejmuje zwykłe w takich razach punkty. Wczoraj o godzinie pół do 1 popołudniu był lord-mayor na audyencyi u cesarza, który, jak wiadomo, powrócił już z Ischlu Wiednia. Poprzednio, jeszcze w niedzielę, złożyli goście londyńscy wieńce na grobowcach cesarzowej Elżbiety i arcyksięcia Rudolfa. — Stamtąd udali się do kościoła św. Szczepana, później zwiedzili zamek cesarski (Burg), poczem nastąpiło śniadanie w „piwnicach ratuszowych". Wieczorem udali się do Opery na przedstawienie „Królowej Saby".

Rewolta mieszkaniowa. W dzielnicy wiedeńskiej Meidling, która w dniach 7 i 8 b. m. była widownią ekscesów z powodu drożyzny pomieszkań, powstały w sobotę ponowne wykroczenia na tem tle. Tłum wystąpił początkowo przeciwko stróżce domu przy ulicy Herther l. 25, przypisując jej, że spowodowała wypowiedzenie pomieszkań kilku lokatorom. Ta lokalna demonstracya przemieniła się wkrótce w gwałtowne zajścia. Tłum wzrastał coraz więcej i wystąpił agresywnie wobec policyi, tłukąc równocześnie latarnie kamieniami. Agenci policyi Nachtmebel, Narożny i Hickl chcieli uwięzić ekscedenta, przychwyconego na gorącym uczynku tłuczenia latarń. Posypał się na nich grad kamieni, poczem tłum chciał odbić aresztowanego. Powstała walka, podczas której Nachtmebel został zraniony nożem w udo, a Narożny i Hickel otrzymali rany w głowę od kamieni. Mimo to agenci nie puścili więźnia. Wreszcie agent Narożny po daremnych wzywaniach tłumu do uspokojenia się, dał z rewolweru trzy alarmowe strzały w powietrze. Policya przybyła na pomoc agentom i zaczęła wypierać tłum, który dalej rzucał kamieniami. Równie z okien sypały się na policyę flaszki i kawałki cegieł. — Wreszcie konna i piesza policya rozprószyła ekscedentów. Agent Nachtnebel, który oprócz rany doznał wstrząsu nerwowego, został odwieziony do szpitala.

Pamiętniki pani Toselli. W rozdziale swoich pamiętników, który pojawił się obecnie w paryskim dzienniku „Matin", opisuje pani Toseli swój wyjazd z Drezna, tudzież okoliczności, które go poprzedziły. Ówczesna ks. Ludwika pisała do brata swego arcyksięcia Leopolda, obecnie p. Wölflinga, żaląc się na stosunki w Dreźnie. Objawiła wtedy zamiar osiedlenia się w Szwajcaryi razem z bratem i poczekania tam, aż umrze król saski Jerzy. Po śmierci teścia miała ks. Ludwika wrócić do Drezna jako królowa.

Ale tymczasem nastąpiła katastrofa. Zausznica króla Jerzego, a pierwsza dama dworska ks. Ludwiki, pani v. Fritsch, w listopadzie 1901 r. wpadła do apartamentu ks. Ludwiki i zaczęła ją strofować o miłość do Girona, nauczyciela dzieci następcy tronu. Ks. Ludwika wezwała damę dworu, ażeby swoje zarzuty powtórzyła wobec księcia następcy tronu, a męża ks. Ludwiki. Wtedy p. Fritsch zaczęła płakać i oddaliła się. Ks. Ludwika poszła do swego męża i błagała go, ażeby oboje opuścili Drezno. Następca tronu miał wtedy nogę złamaną, a zresztą wogóle zachowywał się apatycznie wobec intryg. Odłożył podróż na później.

Tamczasem pani Fritsch usiłowała wydobyć tajemnicę z Girona. Ale Giron zażądał konfrontacyi z oszczercami, poczem opuścił Drezno, mimo że król chciał go zatrzymać. Stary król — opowiada dalej pani Toselli — widząc, że intrygi nie skutkują wezwał ją do siebie i tak do niej przemówił: „Uprzykrzyło mi się mieć ciebie za synową. Gardzisz staremi tradycyami naszego dworu i nie nadajesz się na królową Saksonii. Zresztą spełniłaś swoją misyę, dając mężowi następcę tronu. Powiem otwarcie: „Ludwiko masz obłęd". Na szczęście są miejsca dla takich ludzi, a ja postaram się o to, ażeby cię ratowano przed tobą samą".

Chciano ją więc zamknąć w zakładzie dla obłąkanych — i to wtedy, gdy była w stanie błogosławionym. Postanowiła udać się na jakiś czas do swoich rodziców pod Salzburgiem, a król nie sprzeciwił się temu. W ostatnią noc zbudzić chciała męża i prosić go o ratunek przed wrogami, ale nie uczyniła tego, obawiając się króla. Rano pojechała na dworzec, gdzie już na nią czekał osobny pociąg.

„Byłam emigrantką — kończy pani Toselli — która nie miała już nigdy ujrzeć swego kraju. — Ale emigrantka nie ma gorzkiego uczucia, że pozostawia swoje dzieci. Pojęłam, że następczyni tronu saskiego przestała żyć."

Rad w Australii. Jak donoszą z Londynu, geolog dr Douglas Mawson odkrył w południowej Australii koło Mount Painter pokłady rud, odznaczających się obfitą zawartością radu. Pokłady te, o ile stwierdzono na razie, rozciągają się co najmniej na przestrzeni trzech mil długości. Szerokość mają kilka do kilkuset łokci.

Odznaczenie. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz polecił, by nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnionemu ministrowi w stanie rozporządzalności Leonardowi hr. Starzeńskiemu, z okazyi przeniesienia go w czasowy stan spoczynku wyrażono uznanie za jego wierną i oddaną służbę.

Ćwiczenia w żydowskiem Tow. gimnastycznem w Krakowie rozpoczną się w sobotę d. 16 b. m. w sali szkoły ewangielickiej, Grodzka 60, i odbywać się będą w następujących godzinach: kursa męskie w poniedziałki, środy i soboty od godz. 7—9 wieczór, kursa żeńskie we wtorki i czwartki od godz. 6—8 wieczór. Zgłoszenia na członków przyjmuje się we czwartek 14 b. m. od godz. 7—9 wieczór w sali szkoły ewangielickiej, nadto od 16 bm. podczas ćwiczeń. Wpisowe wynosi 1 K, wkładka miesięczna 1 K.

Z kalendarza. We wtorek 12 września: Waleryana m. i Gwidona w.; we środę 13 września: Filipa męcz. i Amata bw.; we czwartek 24 września: Podwyższenie Krzyża św.

Wschód słońca dnia 12 września o godzinie 5 m. 12, zachód o godzinie 6 min. 01; długość dnia godzin 12 min. 49.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dn. 11 września termometr doszedł od 5·0 do 16·8 C.; — barometr podnosił się.

Dnia 12 września o godzinie 7 rano stan barometru 749·9 mm., termometru 7·5 C.; wiatr zachodnio-północno-zachodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Komedya o człowieku, który redagował Gazetę Rolniczą“ i „Chory z urojenia“.
We środę: „Nasi na Riwierze“.
We czwartek: „Eros i Psyche“.
W piątek: „Wielki Fryderyk“.
W sobotę: „Demon ziemi“.

Teatr w Parku Krakowskim.

We wtorek: „Wykradziona żona“.
We środę: „Wojna domowa“.

Repertoar symfonicznej orkiestry włościańskiej z Królestwa Polskiego.

Rzeszów.
We środę i czwartek 13 i 14 b. m. w sali Sokoła: Dwa wielkie koncerty symf. orkiestry Namysłowskiego.
Jarosław.
W piątek i w sobotę 15 i 16 b. m. w sali Sokoła: Dwa wielkie koncerty symf. orkiestry.

Dział ekonomiczny.

* **Wywóz owoców i jarzyn do Francyi.** Krakowska Izba handlowa otrzymała z Paryża wiadomość, iż wydany w zeszłym roku zakaz importu surowych owoców i jarzyn do Francyi został obecnie zniesiony. Przywóz artykułów tych z monarchii austryacko-węgierskiej odbywa się bez żadnych przeszkód.

* **Dyrekcya poczt** ogłasza: Z dniem 11 września wchodzi ponownie w życie urząd pocztowy na dworcu kolejowym Podgórze-Płaszów z urzędową nazwą „Podgórze-Płaszów“. Urząd ten łączy się z siecią pocztową za pomocą dziennych pociągów osobowych linii kolejowej: Kraków-Lwów i Kraków-Skawina. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono stacyę kolejową Podgórze-Płaszów z przynależnemi do niej budynkami, tudzież znajdujące się naokoło tej stacyi cegielnie, położone na terytoryum gminy Płaszów, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy i obszary dworskie: a) Płaszów duży i mały z Lasówką, b) Prokocim z Wrzozami i c) Wola Duchacka.

Z dniem 16 września zaprowadza się przy urzędzie pocztowym w Bieczu sześciorazową tygodniowo służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Binarowej, Racławic i Rosembarku.

* **Otwarcie nowego przystanku.** Dyrekcya kolei państwowych komunikuje: Dnia 20 b. m. zostanie otwarty na linii kolei lokalnej (Piła) Bolęcin-Jaworzno pomiędzy Byczyną a Jaworznem przystanek osobowy i ładownia „Szyb-Sobieski“ dla ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego (tylko dla ładunków całowozowych). Wydawanie biletów jazdy, jako też ekspedycya pakunków i towarów odbywać się będzie na tym przystanku. Równocześnie zostaje zamkniętą ładownia „Domsgrube“. Rozkład jazdy pociągów ulegnie na przestrzeni Byczyna-Jaworzno pewnym zmianom, które ogłoszono w afiszach.

* **O podniesienie chowu bydła.** Z Wiednia telegrafują: Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów zajmowano się sprawą podniesienia kontyngentu bydła importowanego z Serbii; chodzi mianowicie o kontyngent, nie wyzyskany przez Rumunię: 100 000 owiec, 12.000 wołów i 50.000 sztuk nierogacizny.

W ostatnich dniach odbyły się tu narady centralnej organizacyi rolniczej, w której wziął także udział prezes Towarzystwa rolniczego z Jarosławia. Powzięto różne uchwały w sprawie podniesienia chowu bydła. Między innemi uchwalono, aby organizacye rolnicze w Kralowym Dworze, w Königinhof zakupiły pewną ilość wołów wieku dwóch lat, zaopatrzyły je w kólczyki i wysłały je do Jarosławia. Z Jarosławia woły te będą po upływie roku wysyłane do innych zakładów rolniczych. W r. b. wybrano jako pierwszą taką stacyę Jarosław, ponieważ zbiory w r. b. są w Jarosławiu bardzo dobre i pasza lepsza i tańsza niż gdzieindziej. Kilka transportów bydła jest już w drodze do Galicyi.

* **Wyjątkowe taryfy.** Z Pragi telegrafują: Z dniem 1 stycznia roku 1912 mają być zniesione wyjątkowe taryfy na kolejach państwowych dla spirytusu i cukru.

* **Przeciw podrożeniu piwa.** Z Pilzna telegrafują: Restauratorzy w Prachaticach postanowili założyć własny browar z powodu ponownego podwyższenia cen piwa przez skartelowane browary.

* **Podwyższenie ceny likierów.** Z Liberca telegrafują: W tutejszej Izbie handlowo-przemysłowej odbyła się narada 100 delegatów fabryk likierów. Uchwalono podwyższyć ceny likierów o 15 procent.

* **Międzynarodowy kongres urzędników bankowych.** Od 8—10 bm. odbył się w Medyolanie kongres międzynarodowy urzędników instytucyj bankowych, kas oszczędności i giełd, na którym było reprezentowanych około 60.000 urzędników bankowych wszystkich krajów przez swych delegatów. W kongresie wzięli udział organizacye zawodowe urzędników bankowych Austryi, Węgier, Włoch, syndykaty francuskie, hiszpańskie, portugalskie i belgijskie, związki Niemiec i Szwajcaryi oraz wiele związków urzędników prywatnych. — Na porządku dziennym obrad kongresu były sprawy zawodowe i organizacyjne, między innemi zabezpieczenie na starość i wypadek choroby. Austryę reprezentował na kongresie wiceprezes Związku urzędników bankowych i kas oszczędności p. Emil Fikert, który był referentem ustaw dotyczących organizacyi i ubezpieczenia pensyjnego.

Kronika lwowska.

Lwów, 12 września.

Rada m. Lwowa obradowała przed kilku dniami nad sprawą drożyzny, którą poruszył prof. Roszkowski, stawiając wniosek, aby wystosować do rządu energiczny memoryał w sprawie drożyzny i domagać się sprowadzenia mięsa zagranicznego.

Wniosek ten jednomyślnie uchwalono, poczem przemówił referent komisyi rzeźnianej Dr. Schleicher, który poruszył kwestyę drożyzny i przedstawił sprawę zniżek taryfowych dla bydła i wnioski w tym kierunku. Ministerstwo rolnictwa zwróciło się do namiestnictwa z zapytaniem, czy gmina miasta Lwowa byłaby skłonna do zniżenia opłat rzeźnianych o 50 procent od bydła, sprowadzonego koleją. Magistrat i sekcya rzeźniana zastanawiała się nad tą kwestyą, która ma do pewnego stopnia obniżyć ceny mięsa dla konsumentów. Referent przedstawił wniosek, aby zgodzić się na zniżenie opłat rzeźnianych o 50 procent pod warunkiem, że rząd zgodzi się ze swej strony na 50 procent opustu w taryfach przewozu bydła z odległości większej ponad 100 kilometrów. Dalej proponował referent rezolucyę, wzywającą magistrat, aby urządził targi kontumacyjne, a komisyę aprowizacyjną wezwał do jaknajszybszego przedłożenia wniosków w sprawie zwalczania drożyzny.

W dyskusyi poseł Śliwiński atakował ostro rząd, który i w tym wypadku chce załatwić sprawę połowicznie. Omawiając stanowisko Koła polskiego, wyrażał mowca zdanie, że nie można się obecnie spodziewać donioślejszych rezultatów w sprawie drożyźnianej, bo Koło jest w większości swej agrarne i zabiegi posłów z miast są paraliżowane. Nie lepiej przedstawiają się stosunki mieszkaniowe. Gmina powinna korzystać z rządowego funduszu mieszkaniowego. Najwyższy czas, aby gmina robiła coś dla poprawy stosunków mieszkaniowych i przedewszystkiem powinna rozpocząć od siebie, wyzyskać odpowiednio ustawę i budować domy dla urzędników i sług miejskich. Mowca prosił prezydenta, aby spowodował komisyę aprowizacyjną do energicznej pracy w kwestyi drożyzny, prezydyum zaś, aby zajęło się szczerze sprawą mieszkaniową.

W dyskusyi zabierali dalej głos r. m. Przygodzki, Maresch, Aschkenaze, Stesłowicz, Traczewski, Pawlewski i inni poczem uchwalono przedłożone przez referenta wnioski.

Krajowy zjazd pomocników dentystyczno-technicznych obradował w niedzielę pod. przew. p. Mieczysława Rossika w sali restauracyjnej ogrodu miejskiego we Lwowie.

Po długim referacie pomocnika p. Silberscheina, wygłoszonym pomimo głośnych protestów większości w języku niemieckim (!), po przemowach pomocników pp. Lifschütza i Scherera, tudzież po przemowie p. Bernarda Bergera, przewodniczącego Towarzystwa galicyjskich dentystów-technicznych, we Lwowie, wybrano komisyę mieszaną, złożoną z techników samoistnych i pomocników, która zająć się ma usunięciem nieporozumień między technikami samoistnymi a pracownikami i czuwać nad tem, by w ewentualnym projekcie ustawy nie pokrzywdzono żywotnych interesów ani jednej ani drugiej strony. W obradach brali udział przybyli na zjazd posłowie Breiter i Lisiewicz.

Rozbicie się wagonów kolejowych. W sobotę wieczór na dojazdowym torze kolejowym do rzeźni miejskiej na Zniesieniu, po burzy z piorunami, nastąpiło pęknięcie kotłów do transportu nafty, stojących wraz z wozami pociągu towarowego. Z jakiej przyczyny to nastąpiło nie wiadomo. Skutkiem wybuchu, wagony, stojące na lekkiej pochyłości ruszyły nagle i biegły pędem blisko dwa kilometry, przyczem uderzyły o dwa stojące na torze wagony z taką siłą, że wagony te wpadły na sąsiedni ogród. Kilka wagonów zdruzgotanych. Szkodę obliczają na kilkadziesiąt tysięcy koron.

Przeciw socyalistycznej zwierzchności gminnej. „Kuryer Lwowski“ donosi: Wniesiono protest przeciw wyborowi socyalistycznej zwierzchności gminnej w Rakowicach. Protest oparto na tem, iż wójt Prochowski i zastępca A. Banachowicz są są krewnymi.

Echa morderstwa. Śledztwo w sprawie morderstwa przy ul. Długosza we Lwowie prowadzone energicznie przez sędziego śledczego Paklikowskiego, doszło już do tego stadyum, że nie ulega wątpliwości, iż sprawcą morderstwa jest rzeczywiście Hanicz, aresztowany, jako podejrzany o popełnienie tego czynu. Ostatnie dni przyniosły wiele nowych momentów, stwierdzających jego winę.

Burza z piorunami, grzmotami i krótkotrwałą ulewą przeciągnęła w sobotę wieczorem nad Lwowem. Przez cały dzień panowała cudna pogoda.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „W sieci“.
We czwartek: „Orfeusz w piekle“.
W piątek: „Fircyk w zalotach“.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Repertoar teatrów paryskich.** Dyrekcye teatrów paryskich ogłosiły już program przygotowanych na nadchodzący sezon nowości. W Komedyi francuskiej wystawiona ma być nowa sztuka Brieux, pod tytułem „La femme libre“. Vaudeville zapowiada wystawienie sztuki Alfreda Capusa „Helena Ardouin“, od tegoż samego autora otrzymała dyrekcya teatru Variétés komedyę „Favorites“. W teatrze Sary Bernhard, po powrocie znakomitej artystk z występów w Stanach Zjednoczonych, program jej występów w sezonie zimowym zapowiada następujące kreacye: Joannę d'Arc, księcia Reichstadtu w „Orlątku“, Fedrę i Andromachę. Po za tem w skład repertoaru teatru wejdą czteroaktowa sztuka Zamacoisa „Seigneur Polichinelle“, dramat Gabryela Trarieux „Savonarola“ i nowy bohaterski dramat Rostanda „Roland w Roncewalu“.

— **Nowe książki:**

Maryan Wawrzeniecki: „Zygmunt Wawrzeniecki — inżynier konstruktor“. Zarys życia i pracy społecznej. Kraków-Warszawa. Gebethner i Wolff.

Eugeniusz Porębski: „Samospajanie i przecinanie metali“. Lwów 1911. Nakładem czasopisma „Przemysłowiec“. Obszerny (147 stron obejmujący) podręcznik, opatrzony doskonałemi rycinami, obznajamia tak laika, jak i zawodowców wyczerpująco z całą najnowszą współczesną techniką samospajania, niezmiernie doniosłą w zastosowaniu przy rozlicznych działach prac warsztatowych i fabrycznych. Podane są wszystkie używane sposoby, ich zalety i wady, koszty, oraz urządzenia na wielką i małą skalę. Przepisy prawne i szkic regulaminu fabrycznego zaokrągla całość opracowaną fachowo przez asystenta lwowskiej politechniki E. Porębskiego, a książka ta powinna się znaleźć w każdym warsztacie, oraz wyrugować podręczniki niemieckie z tej dziedziny.

Wybuch Etny.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z 12 września.)

Cattania. Dyrektor obserwatoryum Etny donosi:

Ubiegłej nocy potworzyły się dalsze ujścia erupcyjne. Z 16 górnych otworów wydobywa się dym. Dwa mniejsze otwory znajdujące się w centralnym kraterze, na wysokości 1800 m., wyrzucają lawę szerokim i potężnym strumieniem.

Lawa dotarła do Castiglione i do winnic Rovetello. W lasach Ragabo wskutek trzęsienia ziemi potworzyły się szczeliny. Trzęsienie ziemi wczoraj wieczór ustało.

Rzym. Wybuch Etny trwa dalej. W całej okolicy daje się odczuwać co chwilę trzęsienie ziemi.

Zatarg francusko-niemiecki.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z 12 września.)

Narady nad odpowiedzią Francyi.

Paryż. (Ag. Havasa.) Ministrowie dziś po południu zbiorą się na naradę gabinetową nad odpowiedzią, przygotowaną przez ministra spraw zagranicznych na propozycyę niemiecką. Odpowiedź ta wręczona będzie Kiderlen-Waechterowi przez francuskiego ambasadora w Berlinie.

Według wrażenia, odniesionego przez koła parlamentarne, odpowiedź Francyi będzie się odznaczała wielką pojednawczością, lecz także i absolutną stanowczością, o ile dotyczy kwestyj zasadniczych.

Hiszpania w Maroku.

Paryż. Dzienniki donoszą: Hiszpania wysłała okręt wojenny do Agadiru. Oficerowie z tego okrętu konferowali długi czas z oficerami niemieckiego okrętu wojennego „Berlin“.

W Hiszpanii twierdzą że wspomniany okręt zawinął do Agadiru tylko po kury i jaja.

Socyaliści przeciw wojnie.

Jena. Na kongresie socyalno-demokratycznym prezydyum postawiło następujące wnioski:

Zjazd niemieckich soc.-demokratów w Jenie protestuje z całą stanowczością przeciw wszelkiej próbie wywołania morderderczej wojny między kulturalnemi narodami, jakimi są narody francuskie i niemieckie, która to wojna z konieczności stałaby się wojną światową i sprowadziłyby ogólną katastrofę. Tymi, którzy tu i tam współdziałają w podjudzaniu narodów kulturalnych i mają w tem interes, są obok piratów kolonialnych i szowinistów na morzu i lądzie, ci, którzy pragną awansów i odznaczeń, jakoteż fabrykanci i dostawcy materyałów wojennych, którzy na wojnie zarobiliby, mimo że zginęłyby setki tysięcy ludzi.

Kongres stronnictwa oczekuje, że specyalnie niemieccy robotnicy zastosują wszelkie środki, aby zapobiedz wojnie światowej.

Zjazd domaga się natychmiastowego zwołania parlamentu, aby przedstawicielstwo ludu miało możność objawienia swego zdania.

Z przesilenia w Austryi.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 12 września.)

Odroczenie dymisyi Schoenaicha.

Wiedeń. Decyzya co do dymisyi ministra wojny bar. Schoenaicha została odroczona do 18 b. m.

Przeciw rekonstrukcyi gabinetu.

Wiedeń. „N. W. Tageblatt“ oświadcza, że w obecnych warunkach rekonstrukcya gabinetu nie byłaby na miejscu, albowiem rekonstrukcya gabinetu musi nastąpić równocześnie z utworzeniem większości parlamentarnej. W obecnej zaś chwili przed ugodą czesko-niemiecką nie można przewidzieć, jaką będzie większość: czy należeć będą do niej Polacy, Niemcy, chrześcijańsko-socyalni, Słowieńcy i Rusini, czy też będzie to większość, do której będą należeć także Czesi. Przed rekonstrukcyą gabinetu musianoby zatem stworzyć definitywną większość na podstawie rzeczowego programu.

Lublana. Organ Sustersicza „Slovenec“ występuje przeciw rekonstrukcyi gabinetu i powołaniu ministrów rodaków czeskiego i niemieckiego, bez równoczesnego przyznania zastępstwa w gabinecie południowym Słowianom.

Ugoda czeska.

Praga. Dziś przedpołudniem zebrali się w gmachu sejmowym czescy posłowie sejmowi na naradę w sprawie ugody. Obrady potrwają do wieczora.

„Narodni Polityka“ donosi, że namiestnik ks. Thun ma pełnomocnictwo do rozwiązania Sejmu czeskiego, gdyby uruchomienie Sejmu nie udało się.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 12 września.

Zapowiedź dymisyi Stołypina.

Berlin. „Loc. Anzeiger“ donosi z Petersburga: Obiegają tu ponownie pogłoski o bliskiej dymisyi Stołypina. Ma on otrzymać tytuł hrabiego i zostać namiestnikiem Kaukazu.

Przeciw sabotażowi.

Anicbe (Francya). Na zgromadzeniu anarchistów aresztowano mowcę, który domagał się stosowania sabotażu. Przyszło do burzliwych scen, które spowodowały rozwiązanie zgromadzenia.

Z pamiętników Novakowicza.

Belgrad. W dalszym ciągu rewelacyj o spisku w r. 1903 opowiada Novakowicz, że po długich rokowaniach przedłożono obecnemu królowi Piotrowi cały plan spisku zamordowania króla Aleksandra i królowej Dragi.

Król Piotr plan ten „ze łzami w oczach“ zatwierdził, a prosił tylko spiskowców, aby pokryli wszelkie koszta sami, gdyż on na razie nie ma pieniędzy.

Cholera.

Bukareszt. Badania bakteryologiczne stwierdziły w Braile trzy wypadki zasłabnięcia na cholerę. Dwie kobiety zmarły, a jeden mężczyzna ma się lepiej.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 12 września.

Echa zgonu ś. p. kardynała Puzyny. Wczoraj po południu tuż przed eksportacyą zwłok z kaplicy pałacowej na Wawel zdjął na życzenie rodziny, maskę pośmiertną artysta-rzeźbiarz p. Tombiński.

50-lecie kapłaństwa. Prezydent dr Leo wysłał dziś gratulacye ks. biskupowi Likowskiemu w Poznaniu z okazyi 50-letniego jubileuszu kapłaństwa i pracy na niwie literackiej.

Posiedzenie sekcyi skarbowej Rady miejskiej. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi skarbowej Rady miejskiej. Na posiedzeniu tem przyjęto kredyty dodatkowe na adaptacye w Starym teatrze, na pewne urządzenia w szkołach z powodu wprowadzenia nowej instytucyi lekarzy szkolnych, na utrzymanie porządku w biurach na kupno skrawka gruntu na chodnik przy ulicy Piotra Michałowskiego. Dalej na adaptacye w lokalu dla Tow. ratunkowego, na naprawę dachu w Akademii handlowej i na restauracyę budynków gminnych w gminach przyłączonych. Sekcya przyjęła zamknięcia rachunkowe funduszu inwestycyjnego I i II gruntów pofortecznych, składu węgla dra Warschauera i administracyjnego wodociągowego.

Włamanie. Do sklepu rzeźnika Rolnickiego w Ozyżynach włamali się dziś w nocy nieznani sprawcy. Złodzieje zabrali towaru na kilkadziesiąt koron, i spłoszeni przez naczelnika stacyi, zbiegli.

Po zgonie kardynała.

(Złożenie zwłok na Wawelu).

Dzisiaj przed południem odbyło się w katedrze na Wawelu uroczyste złożenie trumny ze zwłokami ś. p. kardynała ks. Puzyny w podziemiach świątyni na Wawelu.

Dźwięk Zygmunta i dzwony wszystkich kościołów krakowskich oznajmiły ludności miasta o godzinie wpół do 8 rano o rozpoczęciu się żałobnych nabożeństw w katedrze, do której od rana płynęły tłumy publiczności.

Celem zabezpieczenia porządku w kościele, policya i straż ogniowa już od wczesnego rana zajęły stanowisko na Zamku. Od wejścia do katedry aż do kaplicy św. Stanisława policya i straż utworzyły szpaler, przez który wpuszczano tylko dygnitarzy, duchowieństwo i delegacye. Boczne nawy były przeznaczone dla publiczności.

Trumna ze zwłokami wystawiona była od wczoraj w prezbiteryum.

O godzinie pół do 8 rano rozpoczęło się żałobne nabożeństwo. Przed ołtarzem św. Stanisława odprawili kolejno ciche msze św. biskupi Nowak, Bandurski i Czechowicz, zaś przed wielkim ołtarzem ks. biskupi Fischer, Wałęga i metropolita ruski Szeptycki. Równocześnie przy wszystkich prawie ołtarzach msze się odprawiły. Duchowieństwo podczas mszy św. śpiewało żałobne nokturny.

O godzinie 10 rano rozpoczęła się uroczysta msza pontyfikalna, odprawiona przez arcybiskupa Bilczewskiego przy głównym ołtarzu. Katedra jeszcze przed rozpoczęciem tej mszy zapełniona była dostojnikami, duchowieństwem i publicznością.

Na podwyższeniu w presbiteryum zasiedli ks. arcybiskupi Szeptycki i Simon, ks. biskup Nowak, Wałęga, Pelczar, Bandurski, Czechowicz, Fischer i Chomyszyn. W czasie mszy św. śpiewali klerycy żałobne pieśni łacińskie.

Przed wielkim ołtarzem, w środku presbiteryum, ustawiono fotel, na którym zasiadł zastępca cesarza hr. Gudenus, ubrany w mundur tajnego radcy. Za nim w pewnem oddaleniu zasiedli dygnitarze: minister oświaty hr. Stuergkh, minister Galicyi Zaleski, namiestnik dr Bobrzyński, marszałek hr. Badeni, b. ministrowie Abrahamowicz i Jędrzejowicz, prezes Koła polskiego dr Biliński, Antoni hr. Wodzicki, ambasador hr. Koziebrodzki, szefowie sekcyi dr Keller, dr Hussarek, sekretarz ministerstwa oświaty dr Madeyski, radca namiestnictwa Szultis, hr. Scatinelli, sekretarz ministerstwa oświaty, delegat dr Fedorowicz, prezydent miasta dr Leo na czele poważnego zastępu radców miejskich, eksc. Hausner, marszałek polny Benda ze sztabem oficerskim, prezydenci sądów krajowych dr Seidl i dr Stawarski, nadprokurator dr Wędkiewicz, wiceprezes Akademii Umiejętności, dziekani uniwersytetu, dyrektor kolei radca dworu Zborowski, dyrektor Garapich, poseł Męciński, poseł Federowicz i cały szereg wybitnych krakowskich osobistości.

Rodzina zmarłego kardynała zajęła miejsce przed katafalkiem; członkowie kapituły krakowskiej zasiedli w stallach. Tutaj także zajął miejsce przybyły z Rzymu na pogrzeb ks. Adam Sapieha, prałat papieski.

Po ukończeniu uroczystej mszy św. i po odprawieniu ostatnich modłów żałobnych przez biskupów, udali się wszyscy dostojnicy świeccy i duchowni w żałobnym pochodzie do przygotowanego pod kaplicą biskupa Szaniawskiego grobowca, znajdującego się tuż obok sarkofagu królowej Jadwigi, gdzie spuszczono w otwór podziemia trumnę ze zwłokami zmarłego kardynała. Trumnę składali do grobowca kościelni, włościanie ze Świątnik, którzy od dawna mają przywilej sprawowania tej funkcyi w katedrze krakowskiej.

Po godzinie dwunastej uroczystość się zakończyła.

W czasie trwania całego żałobnego obrzędu panował w katedrze porządek wzorowy. Zarządzenia dotyczące wydawali z ramienia władzy nadkomisarz Broszkiewicz i komisarz Krupiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 12 września. (Giełda południowa.)
Marki 117·78. Renta majowa 92·10. Renta koronowa węgierska 91·—. Akcye austr. zakł. kred. 649·—. Akcye węg. zakł. kred. 840·50. Akcye Anglobanku 326·50. Akcye Unionbanku 628·—. Akcye Bankvereinu 546·75 Akcye Länderbanku 548·75. Akcye kolei państwowych 789·—. Lombardy 118·—. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 330·—. Alpiny 828·—. Rima-Muranyi 686·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2740·— Losy tureckie 249·25. Ruble 254·44. Skoda 672·50. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.
Usposobienie: spokojne.

Berlin, 12 września. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 203·—. Tow dyskontowe 181·—.
Usposobienie: słabe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 12 września.
4-procentowa renta rosyjska 93·50 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·80; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4-proc. listy ziemskie 90·90; 4½-proc. listy ziemskie 91·15 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 95·10 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 90·35 rub.; 4½-procent. listy łódzkie 37·25 rub.; akcye miasta Łodzi 229·— rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 452·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 119·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 517·— rb.; Cukrownie 875·— rb.; Starachowice 272·— rb.; Lilpop 142·25 rb.; Rudzki 142·50 rb.; Rudzki nowe 90·50 rb.; Zawiercie 825·— rb.; Żyrardów 290·— rb.; Putiłów 147·50 rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·30 rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Berlin 46·19.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 12 września. — Targ zbożowy.
Pszenica na październik 11·91 do 11·92; pszenica na kwiecień 12·08 do 12·09; żyto na październik 10·14 do 10·15; owies na październ. 10·12 do 10·13; kukurudza na lipiec 9·34 do 9·35; kukurudza na sierpień 9·62 do 9·63; kukurudza na maj 8·38 do 8·39; rzepak na sierpień —·— do —·—.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe; ciepło.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Pomocnik biurowy

z ładnem pismem, znajdzie zajęcie stałe całodzienne za odpowiedniem wynagrodzeniem, wraz z wiktem i mieszkaniem w zakładzie przemysłowym w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod „Pilność" poste restante Kraków główna poczta. 6942 2 0

Willa

z ogrodem, 20 minut od rynku, z pięknym widokiem na wzgórza otaczające Kraków od zachodu, piętrowa, złożona z 5-ciu słonecznych pokoi (2 na parterze, 3 na piętrze), kuchni, pralni, 2 łazienek (na parterze i na piętrze) i t. d. — z oświetleniem elektrycznem, oraz z instalacyą gazową w łazienkach, także w kuchni gaz do dyspozycyi, **tanio** do wynajęcia **zaraz**. — Wiadomość: ul. Staszica 6. II piętro, drzwi na prawo. 6952 3 3

Ze wszystkich dotychczas znanych środków do pielęgnowania włosów, najlepszym i najskuteczniejszym okazał się w użyciu

„SZUM"

aseptyczny proszek, który używany raz w tygodniu, pewnie zapobiega wypadaniu włosów, usuwa łupież, wzmacnia i nadaje właściwy kolor włosom. Liczne uznania. 6769 31 50

Pakiet 25 halerzy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach

Żywe raki

Najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie raki wysyłam pocztą opłacone, ręcząc, że nadejdą żywe 6240 3 5

30 największych raków za . . . . . . 12 K
40 raków solowych za . . . . 10 K
60 raków stołowych za . . . . 7 K
80 raków zupowych za . . . . 5 K

J. Perlmutter, Podwołoczyska 56.

Ważne!! S. Katzner, Dietla 77.

kupuje po najwyższych cenach używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 5829 17 20

Munka Mydło wyrób galicyjski!

5429 25 26

Zarząd dóbr i lasów oraz tartaku w zachodniej Galicyi poszukuje **kasyera,** władającego biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, oraz obznajomionego z wszelkiemi gałęziami rachunkowości i kasowości.

Posada jest stała, bezpłatne mieszkanie, opał i światło, ewentualnie po pewnym czasie uprawnienie do zastępywania firmy. Wymagana kaucya 2000 koron. Dotyczące świadectwa i dowody uzdolnienia i warunki objęcia posady w szczególności płacy, uprasza się nadsyłać do Administracyi „N. Reformy" pod **„Zarząd dóbr 5525".** 5525 21 0

Handel żelaza Józefa Fertiga

w Krakowie, ulica Szewska 8.

Z powodu upływu sezonu sprzedaję wielki zapas lodowni pokojowych oryg. Eschebach po cenach zniżonych od 35 K wyżej.

Prymusy szwedzkie Nr 30 po 9 K, Nr 0 10·50 K, Nr 1 11·50 K.

24 sztuk nakrycia alpakowego lepszej marki za 19·20 K.

Maszyny do prania bielizny „pełną parą" po 70 K.

50 przedmiotów naczynia niebieskiego marki Austria 45 K.

50 przedmiotów naczynia sphinx za 60 K.

50 przedmiotów naczynia aluminiowego za 90 K.

Łóżka żelazne od 7 K.

Umywalnie od 3 K wyżej. 6446 4 8

Okazyjnie nabyłem

i sprzedaję 5000 gotowych, bardzo dobrych prześcieradeł na łóżka, czysto lnianych, 140 × 200 ctm. dużych, po **K 2·60**, oraz **500 sztuk weby białej** na prześcieradła bez szwu pod kołdry, lub na każdą bieliznę zdatnej, sztuka 14 metrów długa 180 ctm. szeroka po **K 22**

Wiktor Sedlaczek

Lwów, Plac Kapitulny 3.

Kto razem z zamówieniem przyśle za 6 prześcieradeł K 15·60 lub za sztukę weby K 22, otrzyma przesyłkę franco, inaczej wszędzie wysyłka za zaliczką — tylko dopóki starczy zapas. 5044 20 0

Wpisy powakacyjne

do:
1) **szkoły pospolitej z jęz. franc.**
2) **gimnazyum z prawem publicz.**
3) **do pensyonatu z zakresem realnym** 6184 10 10

w Zakładzie naukowym

H. Strażyńskiej

pod kierunkiem

c. k. Radcy szkolnego A. Mazanowskiego

zaczynają się dnia **26 sierpnia** od godz. 10—1 przed poł. i od 3—5 po poł. Egzamina wstępne do kl. I i innych klas (oraz poprawcze) odbywać się będą dnia 7 września o godzinie 3 po południu.

Tamże prywatny przygotowawczy kurs z języków starożytnych oraz zbiorowe lekcye języka angiel. w godzinach popoł. — Lekcyj tych udzielają siły fachowe.

Kapelusze damskie

najnowsze modele paryskie i wiedeńskie już nadeszły

do firmy

Karol Jarosz przedtem Zimler i Spółka

Kraków, Rynek gł. 41, Linia A-B.

Ceny przystępne! 6610 2 6 Ceny przystępne!

Rządowo upoważniona

Szkoła rachunkowości państwowej i buchalteryi

JÓZEFA TOBICZYKA

w Krakowie - - - - - przy ulicy Szujskiego L. 7.

podlegająca w myśl reskr. Minist. wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 L. 43.188 inspekcye c. k. Władz szkol.

obejmuje:

Kursa przygotowawcze

do egzaminów składanych: a) **w c. k. Namiestnictwie;** b) **w Akademii handlowej.** Oba kursa rozpoczynają się 11 września b. r. Celem umożliwienia kandydatkom i kandydatom korzystania z nauki w ciągu roku — zaprowadzone będą co pewien czas oddzielnie serye dla Pań, osobne dla Panów, na które zapisywać się można każdego czasu. Nadto udziela się w tut. zakładzie nauki stenografii i pisania na maszynach. — Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 3—7 popołudniu kierownik szkoły:

6698 4 6 *Józef Tobiczyk, ul. Szujskiego l. 7.*

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 6671 27 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Uroda więcej znaczy niż bogactwo!

Piękną cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego **PIEGI,** plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudru Venus** dla pań, nieszkodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca laboratoryum **St. Górskiego w Warszawie.** Główny skład w Drogueryi Magistrów farmacyi J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5.

Krem Venus słoik à 1 K 50 h i 2 K 50 h. Puder Venus pudełeczko à 40 h 80 h. 1 K 20 h i 2 K. 5087 10 10

Precz z drogą naftą

Najtańsze i najlepsze światło wytwarzają aparaty

„Brikettid".

System ten, opatentowany i prawnie zastrzeżony we wszystkich państwach kulturalnych, został uznany jako najpraktyczniejszy i nadaje się do oświetlania: kościołów, klasztorów, pałaców, dworów, fabryk, warsztatów, hoteli, restauracyi, will, pensyonatów, szkół, sklepów, biur, domów prywatnych, jak również do ogrzewania: łazienek, żelazek do prasowania i w kuchni do gotowania, a wogóle tam, gdzie nie ma elektrowni i gazowni.

System „Brikettid"

jest silniejszy od światła elektrycznego i gazowego, a przy tem znacznie tańszy, wymaga jedynie jednorazowego wydatku na instalacyę, którą wykonujemy od najmniejszego do największego rozmiaru, w jak najkrótszym czasie, po cenach przystępnych i najdogodniejszych warunkach. — W celu przekonania się o doskonałości światła naszego **„Brikettid"** zapraszamy P. T. Interesentów do naszych lokali. — **Nowem źródłem kolosalnych dochodów** dla P. T. **Towarzystw i właścicieli sal** są

Kinematografy-„Brikettid".

Zastosowane do naszego światła, nadają się do każdego lokalu. — Obsługa łatwa, wiadomości fachowe zbyteczne. — Dogodne warunki spłaty! 6812 3 10

Cenniki i kosztorysy bezpłatnie.

Generalne Zastępstwo
Wiedeńskiego Towarzystwa dla oświetleń „Brikettid"
w Krakowie, ul. Kolejowa 3.

C. k. uprzyw. Galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny

założony w roku 1867.

Kapitał akcyjny 20 milionów koron.
Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.

Filia w Krakowie, Rynek 21.

Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.
Udziela pożyczek budowlanych.
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.
Schowki depozytowe (Safe deposits). 6648 38 0

Poleca jako pewną lokacyę

4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe.

Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Z dniem 3 września otworzyliśmy

Zakład tapicersko-dekoracyjny

w Krakowie, przy ulicy Zwierzynieckiej 20.

Podejmujemy się wszelkich robót i dekoracyj, w zakres ten wchodzących. Polecamy się P. T. Publiczności jako długoletni pracownicy z pierwszorzędnych firm.

6817 4 10 *Franciszek Urbaniec* i *Roman Adamczyk.*

TURBANY

jak również wszelkie inne podkłady pod włosy - - - - - - - -

POTANIAŁY

Cena za sztukę od **70 hal. Najnowsze modele. Szczotki, Lustra, Grzebienie i Perfumy** na wagę poleca

L. KORZENIOWSKI

w Krakowie - - - - ulica Floryańska L. 22.

3464 **(Wysyłki na prowincyę odwrotnie).** 20 0

Do wynajęcia

ul. Grodzka 13 na I. piętrze 6 pokoi, nyża, łazienka, 2 przedpokoje, pokój dla służby, kuchnia, (względnie 2 pokoje mniej.) — Na II. piętrze 4 pokoje frontowe, nadające się na biura lub interes. 6894 3 0

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 16 37 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Rada zawiadowcza „Kolińskiej Fabryki domieszek do kawy" akcyjnego przedsiębiorstwa kupców, wykonując uchwałę nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 2. lutego 1910, zaprasza niniejszem do

Subskrypcyi

na V emisye 500 sztuk nowych akcyj po K 400. — nom. wartości, któremi akcyjny kapitał K **1.800.000** — zwiększony ma być na K **2.000.000** — pod następnemi warunkami:

1. Na podstawie paragr. 9. statutu mają pierwszeństwo do nabycia akcyj V. emisyi dotychczasowi pp. akcyonaryusze.

2. Przypuszczając, że nowe akcye rozebrane będą przez naszych pp. akcyonaryuszy, ustanowionym został kurs **tylko dla akcyonaryuszy,** a mianowicie na K 600 — za 1 akcyę.

3. Na 9 akcyj starych (które trzeba przedłożyć celem ostemplowania) wypada 1 akcya nowa.

4. Subskrybować można w czasie od 15 do 30 września 1911 w naszych kasach w Kolinie, Prościejowie, Lublanie i Sądowej Wiszni, również w Czeskim Banku w Pradze.

5. Połowę ceny subskrypcyjnej (K 300) składa się przy subskrypcyi, druga zaś połowa płatną jest do 30. listopada 1911. r. Zapłacone kwoty będą nieść 5% od dnia złożenia aż do 30. czerwca 1912 r. — od dnia 1. lipca 1912. r. zaś będą nowe akcye już brać udział w zysku.

6. Kwoty wskutek tej emisyi ponad wartość nominalną osiągnięte przypadną na fundusz rezerwowy, który obecnie wynosi już K 378.259.11.

W Kolinie, dnia 31. sierpnia 1911.

KOLIŃSKA FABRYKA DOMIESZEK DO KAWY.
TOWARZYSTWO AKCYJNE KUPCÓW W KOLINIE.

6932 2 2

WINCENTY KŘIČKA m. p.
prezes rady zawiadowczej.

JAN KALAFARSKI

krawiec damski

Kraków, Szewska 19, I p.,

przyjmuje zamówienia na kostyumy i suknie, jakoteż i futra. Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się JW. Paniom. — Staraniem mojem będzie najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić. — Wykonanie szybkie i staranne. 6921 2 10

Ceny najniższe.

Bezpłatnie

wysyłam na żądanie każdemu swój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 odbitek przedmiotów do użytku i na podarki wszelkiego rodzaju. **C. i k. nadw. dostawca HANNS KONRAD, Brüx Nr. 683** (Czechy). 6513 2 7

CZEKOLADA PIASECKIEGO UZNANEJ DOBROCI DO JEDZENIA I GOTOWANIA

L. 4597/911. 6946 2 3

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Jasła rozpisuje konkurs na posadę **inspektora policyi miejskiej** z płacą roczną 1600 koron, dodatkiem aktywalnym wysokości 20%, oraz 5 pięcioleciami wysokości 10% zasadniczej płacy służbowej, tudzież prawem do emerytury i innych zaopatrzeń, statutem służbowym i emerytalnym dla urzędników i sług miejskich w Jaśle bliżej określonych.

Warunki:
1) Obywatelstwo austryackie;
2) Dowód fachowego uzdolnienia;
3) Nieskazitelny charakter;
4) Znajomość języków krajowych;
5) Nieprzekroczony 40 rok życia;
6) Termin wnoszenia do **1 października b. r.**

Magistrat miasta Jasła,
dnia 29 sierpnia 1911.

Kropla wody badana przez mikroskop.

Krople cieczy, które wydostano z płuc suchotnika w trzecim dniu po jego śmierci, zawierały mikroby, które tu widzimy przedstawione.

„Goudron-Guyot" zabija te mikroby nie tylko w wodzie, lecz i w płucach.



mikroby suchotnika przez Goudron-Guyot zniszczone.

Blisko przed 30 laty udało się H. Guyotowi, sławnemu farmaceucie w Paryżu, rozpuścić we wodzie ter (smołę, dziegieć). Dzięki temu wynalazkowi, można dzisiaj w każdej aptece dostać likieru pod nazwą „Goudron-Guyot", sporządzonego z teru, z którego znowu w każdej potrzebie możemy szybko przyrządzić czystą i bardzo skuteczną wodę terową. Wystarcza zupełnie do szklanki wody lub innego napoju, do którego przyzwyczaiło się przy obiedzie, wlać dwie łyżeczki od kawy tego t. zw. „Goudron-Guyot". Przy zażywaniu regularnem i nieprzerywanem, w zupełności i do tego w krótkim czasie wylecza się zupełnie, choćby i z najsilniejszego katarru albo też z zaniedbanego i zakorzenionego zapalenia tchawicy. Niekiedy nawet można powstrzymać suchoty w ich rozwoju i wyleczyć je zupełnie, bo ter przeszkadza rozpadaniu się węzłów płucnych i zabija mikroby, które są jedyną przyczyną tego rozpadania się węzłów. Wprost nie można sobie wyobrazić bardziej prostego i silniejszego środka leczniczego i zaradczego. Przy zakupnie tego środka należy strzedz się i mieć się na baczności we własnym interesie, aby nie dostać zamiast „Goudron-Guyota" jakiegoś innego produktu. W celu wyleczenia się z zapalenia tchawicy, ze zaniedbanej i przestarzałej febry, a przedewszystkiem z astmy i suchot, należy zawsze żądać po aptekach tylko prawdziwego „Goudron-Guyot". A ten sporządza się z teru wyciśniętego ze specyalnego świerka, rosnącego na wybrzeżu Norwegii. A preparat ten sporządza sam Guyot, wynalazca rozwodnionego teru (dziegciu), przez co jest on bardziej działającym od innych podobnych produktów. Ażeby zapobiedz jakiejkolwiek omyłce, powinno się przypatrzyć dokładnie etykiecie. Produkty Guyota opatrzone są jego nazwiskiem, wydrukowanem wielkiemi literami, nad krzyżem opatrzone jego podpisem, w różowych, zielonych i czerwonych barwach i posiadają oprócz tego adres: Maison Frère, 19, rue Jacob, Paris. Ten środek kosztuje dziennie 10 centymów i leczy pewnie.

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać, zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawi się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot" w czarnych literach.

Skład główny: Maison Frère, 19, rue Jacob Paryż. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece. 303 15 0

Telefon 121 Telegr. Józefici Kraków.

Zakład ogrodniczy św. Józefa

dla osieroconych chłopców w Kr...

poleca: **nasiona**, cebulki, **sadzonki**, rozsadę, **szczepy**, krzewy, róże, rośliny doniczkowe i podejmuje się urządzania ogrodów. **Obsadzania** żardynier, skrzynek, balkonów i grobów oraz **dekoracyi sal** i kościołów. **Wielki wybór kwiatów ciętych—Bukiety i wieńce** od najskromniejszych do najwykwintniejszych. **Na żądanie cenniki darmo i opłatnie.** Zakład utrzymuje z własnej pracy około 80 sierot.

Potrzebna osoba

do pomocy gospodyni domu w zajęciach domowych. Wiadomość: Leonora Rosenberg, Frysztat, Śląsk austr. 6891 2 3

Do sprzedania

fortepian Schweighofera, z płytą metalową. Wiadomość: Grabowskiego 6, I p. 6892 2 3

Około 400.000

sztuk cegły, kilkanaście tysięcy dachówek i tyleż dren pierwszej jakości, ma Gmina m. Myślenic w swej cegielni do sprzedania. 6896 3 3

Obejmę

na rachunek interes szynkarski, kantynę lub piwiarnię w Krakowie lub na prowincyi, w dzielnicy fabrycznej. Wiadomość: **J. P. 100** poste rest. **Kraków.** 6900 3 3

Służący z dobremi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje miejsca. Może objąć obowiązki stróża lub lokaja. Wiadomość Sławkowska 14, w restauracyi, **L. K.** 6905 2 2

Różne mieszkania

słoneczne, frontowe, większe i mniejsze. i **kilka sklepów** zaraz do wynajęcia. Narożnik ul. Kurkowej i Rakowickiej. 6906 3 6

Pensyonat „Cracovia"

Kraków, Szpitalna 19.

poleca pokoje dla przejezdnych. Od 15 września będą do wynajęcia wygodnie urządzone pokoje z utrzymaniem, na cały sezon zimowy. Łazienka w domu. 6882 4 10

Starożytności (Antyki)

pierwszorzędne, z epoki średniowiecznej do epoki Ludwika XVI-go, a mianowicie przedmioty ze srebra, złota, émaile, bronzy, limoge, majoliki, meble, gobeliny, porcelanę, dywaniki polskie, skulptury i t. d., kupuje po najwyższych cenach miłośnik, objeżdżający Galicyę. Oferty z dokładnym opisem uprasza się nadsyłać pod **J. R. B."** do Gł. Agencyi dzienników i ogłoszeń, Sławkowska 2. 6818 8 8

The
ANSON SCHOOL

- zajmuje się wykładem języków
angielsk., francusk. i niemieck.
według uproszczonej metody Ansona.
Początki. Konwersacya. Gramatyka. Literatura. Koresp.
:: Lekcye osobne i zbiorowe. ::
od g. 8 rano do 10 wieczór.
Nauczyciele odnośnych narodowości z wyższem wykształceniem.
Lekcye próbne i prospekty bezpłatnie.
Kraków - - Jagiellońska 9.

Metoda Ansona jest to na podstawie najnowszych zdobyczy wiedzy udoskonalony system poglądowy nauczania obcych języków. Metoda Ansona zajmuje się wszechstronną nauką obcych języków; uwzględnia ona bowiem zarówno konwersacyę jak gramatykę. Metoda Ansona podaje materyał naukowy i rozwija konwersacyę zgodnie z właściwą uczniowi psychologią poznania, tak, że umysł ucznia podczas nauki nie wytęża się. Metoda Ansona jest jedyną metodą, wystawioną na Wystawie Hygienicznej w Dreźnie.

5990 15 0

Praktykant

zostanie przyjęty do handlu korzennego. Z początkami mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod **Praktykant poste rest. Kraków.** 6867 4 5

Na hipoteki

do ulokowania **kilkadziesiąt tysięcy koron** w całości lub w części, ma kancelarya adwokata **Dra Franciszka Mussila, Karmelicka 15, I p.** 6868 3 3

Poszukiwana panna

wyznania chrześcijańskiego, mająca znajomość buchalterki, tudzież korespondencyi polskiej i niemieckiej, pisząca biegle na maszynie. Tylko pierwszorzędne siły, mogące w zupełności odpowiedzieć powyższym wymaganiom, zechcą się zgłosić do firmy **Jan Boduch i Ska w Nowym Sączu**, przy ul. Lwowskiej 2. 6864 4 10

Agrarny wzajemny Zakład ubezpieczeń

w Pradze 6841 3 3

Generalna Agencya w Krakowie

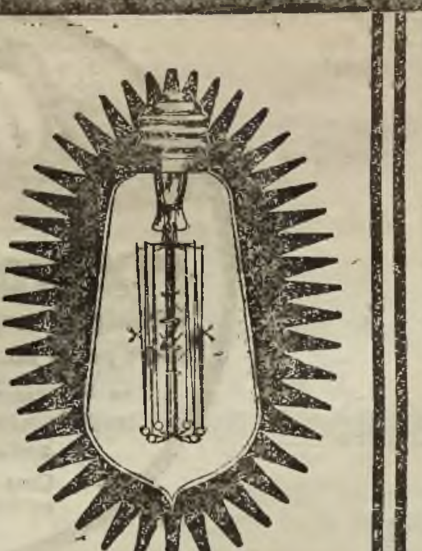
przy ul. Kolejowej l. 6,

przyjmuje ubezpieczenia we wszystkich działach elementarnych pod nader korzystnemi warunkami.
Sumienni zastępcy są w całej Galicyi zachodniej poszukiwani.

Generalna Reprezentacya Akcyjnego Tow. ubezpieczeń na życie „La Royale Belge"

w Krakowie, przy ul. Kolejowej 6

przyjmuje ubezpieczenia pod nader korzystnemi warunkami.
Sumienni agenci są poszukiwani.



Żarówki warszawskie

polecają:

Firma: **R. Ditmar - - - Rynek 22.**
H. Niemetz - - - Karmelicka 15.
W. Tomaszewski - - Rynek 16.
K. Zieliński - - - - Rynek A-B.

6861 1 4

Precz z wyrobem pruskim!

Jedyny największy skład amerykańskich urządzeń biurowych pod znaną firmą

„JERRY" i S-ka

filia w Krakowie, ulica Floryańska L. 28, I. p.

poleca swój towar znakomity z marką ochronną »JERRY«, jak biurka żaluzyowe i płaskie, szafy żaluzyowe, szafki na akta i nuty, biblioteki składane, registratury, fotele ruchome i t. d., z drzewa dębowego, orzechowego i mahoniowego. Udziela się kredytu na spłaty miesięczne, bez podwyższenia cen. — Katalogi wysyła się, oraz wszelkich wyjaśnień udziela się chętnie odwrotną pocztą bezpłatnie. 6975 2 0

::: CENY ORYGINALNE FABRYCZNE. :::

AKCYJNE TOWARZYSTWO DLA PRZEMYSŁU SZKLANNEGO NEUSATTL koło ELBOGEN CZECHY

PRZEDT. FRYD. SIEMENS



Szkło ze siatką drucianą (Drahtglas).

Gładkie i karbowane, prawie białe. 4—5 mm. grube do okien warsztatowych, 6—7, 8 i 10 mm. grube do okien dachowych wszelkiego gatunku, 15—30 mm. grube na podłogi. Wszędzie wypróbowane jako najlepsze i najwyższej wytrzymałości.

Patentowane — dęte i dęte prasowane, wymienialne szklane kamienie budulcowe.

Do okien, ścian, do krycia werand, ogrodów zimowych, kiosków, poddaszy, łazienek, szpitali, fabryk lodu, lodowni, piwnic, rzeźni, budynków stacyjnych, remiz kolejowych, zakładów fabrycznych itd.

Dachówki szklane gładkie i falcowane we wszystkich kształtach.

Płyty do podłóg z wkładkami drucianemi lub bez nich, w najrozmaitszych wzorach i wielkościach oraz grubościach 15—40 mm.

Płyty szklane karbowane i gładkie.

Miseczki do celów fotograficznych, tarcze sygnałowe dla kolei, szkiełka ochronne dla wodowskazów, litery szklane do szyldów i ogłoszeń wszelkiego rodzaju itd.

2969

Przygotowuję do

matury seminaryalnej, egzaminów kwalifikacyjnych i wydziałowych. Wiadomość **J. S. 74** poste rest. **Kraków.** 6737 3 3

Kupię małą

nowowybudowaną kamienicę w Krakowie. Szczegółowe listowne zgłoszenia z opisem domu, wykazem dochodów i ciężarów, oraz ceną do Adm. „N. Reformy" pod **„Nowa kamienica".** Pośrednictwo wykluczone. 6912 4 4

Pomocnik biurowy

z dobrem wykształceniem, obeznany z korespondencyą i buchalteryą podwójną, obrotny i sumienny, potrzebny do biura książęcego. Kandydaci z językiem niemieckim i piszący na maszynie, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod **Z. W. 15** z podaniem referencyj i wymagań przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 6846 3 3

Zastępstwo pierwszorzędnej czeskiej fabryki 6872 3 5

Stor i żaluzyj

w bazarze okazyjnym
Zofii Feuerstein
Kraków, św. Gertrudy 1.

Wysprzedaż

Amer. Urządzeń biurowych:

biurka, szafki, biblioteki, registratury, fotele, po **znacznie zniżonych cenach** odbywa się, jak długo zapas starczy, nadal w **„Pałacu Spiskim", Rynek gł. 34, I p.** 6152 7 0

Po ukończeniu kursu gos. dom. w Wiedniu poszukuję posady nauczycielki przy szkole gosp. dom. lub zarząd pensyonatu lub też internatu. Przyjmę także w większem mieście zarząd domu i opiekę nad panienkami. Porozumienie listowne. Adres: Janina Opatowicz, Dąbrowa (pod Tarnowem). 6989 2 4

ARGUS

pierwsze galicyjskie koncesyonowane

Przedsiębiorstwo detektywów prywatnych

pod dyrekcyą Wiktora Kowalskiego w Przemyślu, Rynek 10. Telefon 205,

ustala fakty i szczegóły, sprawdza zeznania i zapodania, inwigiluje osoby, wyśledza sprawców i zaginione osoby, bada majątek, posagi i t. p. zlecenia szczegółowo i dyskretnie. 6677 78 0

Do wydzierżawienia od 1 stycznia 1912 roku nowo wystawiony

Hotel w Krakowie.

Ogrzewanie centralne, winda osobowa, oświetlenie elektryczne itd. Zgłoszenia: **Stanisław Ropski,** Dom handlowy i przem., **Kraków, Szewska 26.** 6308 5 5

Powróciłam z Paryża

i przywiozłam do dyspozycyi mojej Szan. Klienteli najnowsze

Paryskie kapelusze damskie

od najskromniejszych do najwytworniejszych. — Również polecam

:: Kapelusze damskie ::

z mojej pracowni, wzorowane ściśle według modeli paryskich.

Marya Sleczkowska
Modes exquises
Kraków, Szewska 23.

7050 1 3



Wszelkie wyroby włosowe

wykonuje najtaniej 6903 2 3
Zakład fryzyerski J. Hałatek
Kraków, Długa 4.

Szkoła przygotowawcza

do egzaminu z rachunkowości państwowej i ogólnej, zdawanego w c. k. Namiestnictwie, jakoteż z buchalteryi, zdawanego w c. k. Akademii handlowej, pod kierownictwem

HENRYKA GOTTLIEBA

zaprzysiężonego rzeczoznawcy ksiąg handl. c. k. Sądu kraj., zamieszkałego **w Krakowie, przy ul. Dietlowskiej l. 63. Telefon 1137, udziela również nauki listownej z wyżej wymienionych przedmiotów,** jakoteż nauki prawa wekslowego, korespondencyi handl., rachunków kupieckich bankowych (tak w języku polskim jak i niemieckim) i kaligrafii. **Otwarty został również kurs nauki pisania na maszynie i powielania pism. — Za korzystny rezultat ręczy się.**

6547 Dla pań osobne godziny. 4 5

Cegielnie

Fabryki dachówek, dren, wapna
buduje i urządza
Inżynier Roman Z. Ciesielski
Warszawa, ulica Mokotowska 54.
Kraków - - ulica Batorego l. 26.
198 **Telefon Nr. 1079.** 45 0

„KSIĘGARNIA LITERACKA"

KAROL KWAŚNIEWSKI

w Krakowie, ulica Szewska L. 11

poleca najnowsze wydawnictwa:

Słopka Andrzej. **Rycerze śpiący w tatrach.** Fantazye na tle podań ludowych . . . 3·—
Zgliński Daniel. **Wszechmoc wyobraźni twórczej.** Idee odległej przyszłości. Studyum . . . 2·00
Kwaśniewski K. **Z widzeń sennych.** Poezye . . . 1·20
Magiera Jan. **Dunajem przez Węgry** . . . —·24
— **Na jugu słowiańskim.** Opisy i wrażenia . . . 1·50

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 6271 3 5

Pomocnik fachowiec z działu papierowego, znajdzie natychmiast posadę. — Stanisław Abl, Lwów, Syktuska 3, telefon 824. 6857 4 10

Rodowita Niemka

udziela lekcyj języka niemieckiego i konwersacyi, oraz stenografii, pod przystępnemi warunkami. Korespondencye nadsyłać pod **H. A. B. 24** poste restante Kraków. 6960 2 4

W 24 godzinach

kostyumy, suknie damskie, wykonuje podług najnowszych żurnali, po cenach przystępnych **Pracownia sukien damskich ul. św. Filipa 22, I. piętro.** 6963 3 3

Do sprzedania

kamienica 1-piętrowa, z oficyną 1-piętrową i ogrodem, w zdrowej dzielnicy, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela, ulica Morgensterna, Warszawskie l. 177. 6966 3 3

Kupuje

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką **W. Dobrowolski, Aryańska 11.** 6839 5 20

Lekcyi muzyki (fortepian teorya) udziela rutynowany nauczyciel z dyplomem wiedeńskim. Przystępne warunki. Zgłoszenia ul. św. Gertrudy 5, parter (z werandą). 6815 3 4

6 pokoi

pokój dla służby, łazienka, przedp. i kuchnia, do wynajęcia. Willa, Groble 5. 6954 3 5

Realność w okolicy Krakowa, składając się z domu murowanego, parterowego i piętrowego, oraza ½ mrg. ogrodu, nadająca się także na fabrykę, tanio do sprzedania. Zgłoszenia pod **„R. S. 150"** poste restante **Kraków.** 6924 2 2

Pokój kawalerski

słoneczny, elegancko umeblowany, z całem utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Krowoderska 39, I p. na lewo. Na zamówienia obiady po koronie. 6827 5 5

Zdolny przykrawacz

ubrań męskich, poszukuje stałego miejsca. Ul. Lenartowicza l. 14, III p., 47. 5837 5 5

Do wynajęcia

zaraz lub od 1 października, willa na Zwierzyńcu, koło kościoła św. Salwatora, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, ogródek. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu w kancelaryi budowy. 6920 3 3

Umeblowane pokoje dla P. P. Słuchaczek wyższych kursów, tanio do wynajęcia od 1 października 1911, przy ul. Straszewskiego 5. Bliższych wiadomości udzieli p. Stocke, Wielopole 8, parter. 6972 3 3

Ogrodnik

żonaty, 30 lat, z ukończoną szkołą ogrodniczą, długoletnią praktyką w zagranicznych i krajowych zakładach handlowych, władający biegle językiem niemieckim w słowie i piśmie, obznajomiony dokładnie ze wszystkiemi gałęziami ogrodnictwa, a wszczególności z prowadzeniem szkółek owocowych, ozdobnych leśnych, jakoteż róż, przyjmie posadę u właściciela dóbr, dla założenia lub prowadzenia wyżej wymienionych szkółek w celu handlowym. Zgłoszenia pod **„Szkółki 6897"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 5897 3 3

Poszukuje się

filialistki

władającej językiem polskim i niemieckim, za stałą pensyą do samodzielnego prowadzenia kantoru w Krakowie. — Kaucya wymagana. — Zgłoszenia pod **„Wanda"** poste restante **Kraków.** 6967 2 3

C. k. PATENT

Nr 41.589

nowy cudowny wynalazek dla cierpiących

na przepuklinę

Nowo wynaleziony pasek rupturowy bardzo lekki, dla największego wypadku 12 dkg. wagi, bez sprężyny lub metalu, nosi się bez bólu i radykalnie przytrzymuje przepuklinę. Odpowiedź za dołączeniem marki odwrotną pocztą.

M. Kantorowicz, Podgórze,
Twardowskiego 7. 7049 1 2
Filie: Wiedeń, Warszawa i Sosnowiec.

Kto szuka

dobrego, niezawodnego źródła nabycia przedmiotów użytkowych i na podarki wszelkiego rodzaju, niech zażąda kartą koresp. obficie ilustrowanego głów. katalogu z około 4000 odbitek od firmy c. i k. dostawca dworu **Hanns Konrad w Brüx Nr 691 (Czechy).** 6521 1 7

Graniczna 6, I p.

pokoje wygod. umebl., elektr., łazienka, z utrzymaniem lub bez. Wiadomość 10—12, 3—5. 6926 3 3

Mieszkania do wynajęcia

zaraz lub od 1 października przy ul. Lubomirskiego 43. 6951 3 3
3 pokoje, kuchnia, przedp., łaz. itd
2 pokoje, kuchnia, przedp., łaz. itd
obszerne, frontowe, z pięknym widokiem na ogród im. ks. Lubomirskiego. Wiadomość na miejscu od 11—12 przedpoł. i 5—6 popoł.

Jako spólnik

przystąpię z 30 000 koron, do przedsiębiorstwa fabryki lub interesu. Zgłoszenia pod **I. B. 125** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 6953 3 3

Asystent przyjmie zastępstwo w aptece. **„Asystent"** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 6970 3 3

Ogrodnik

żonaty, Poznańczyk, artysta i praktyk we wszystkich działach wchodzących w zakres ogrodniczy, szuka od 1 października 1911 odpowiedniej posady, albo również zakładania lub ulepszania parków i najmodniejszych kwietników. **S. R. Nr. 250** posste restante **Rzeszów.** 6982 3 3

Wytworny pokój

ulica Jabłonowskich, dla panienki za darmo. — Adres: **„Gentlemanka"** poste restante **Kraków.** 6994 2 3

Poboczny zarobek

wszędzie na prowincyi możliwy przez polecanie pokupnego artykułu do pakowania. Próbki zadarmo. Zgłoszenia niemieckie tylko od inteligentnych osób pod **„Streng solid und dauernd W. Z. 6693"** przyjmuje Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 6891 3 4

Kancelarya adwokacka

w Krakowie

poszukuje **panny,** piszącej na maszynie, ze znajomością stenografii i manipulacyi w biurze adwokackim. Posada zaraz do objęcia. Listy z podaniem warunków pod **„Adwokat"** poste restante **Kraków.** 6978 2 3

Spółka Rolniczo-przemysłowa

w Krakowie, ul. Poselska 20

poszukuje **kwalifikowanej buchalterki.** 6980 2 3

Rysownik

dobrze się prowadzący, uczciwy, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: geometra M. Niewiadomski, Tarnów, mieszkanie. 6838 4 4

Browar książęcy w Tarnowie

poszukuje

zdolnego bednarza

kawalera.

Zgłoszenia wprost. 6914 3 3

Fabryka perfumeryjna

w Warszawie poszukuje zdolnego zastępcy na Galicyę. Reflektanci mający wyrobione stosunki z klientelą zechcą zgłosić oferty do Warszawy. Tow. Akc. Warszawskie Laboratoryum Chemiczne, ulica Złota l. 61. 7020 2 3

L. 38.720. 7003

Konkurs.

C. k. Starostwo w Chrzanowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **pomocnika kancelaryjnego** z płacą 2 K 70 hal. dziennie. Posada ta będzie nadaną z dniem 1 października b. r. O posadę tę mogą się ubiegać osoby mające ukończony 18 rok życia, umiejące pisać szybko i kaligraficznie w języku polskim i niemieckim, tudzież mające wprawę w pisaniu na maszynie. Reflektanci mają wnieść własnoręcznie pisane podania do c. k. Starostwa w Chrzanowie najdalej do **dnia 20 września b. r.** zaopatrzone:

1. w odpis metryki urodzenia;
2. odpis świadectwa przynależności.
3. świadectwo moralności;
4. Curriculum Vitae;

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Chrzanów, dnia 7 września 1911.

Kierownik c. k. Starostwa
Chyliński.

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ul. Grodzka l. 13. - - - - Telefon 43.

Adres telegr. „HASCHWARZ“, Kraków.

poleca: **Ogromny wybór płaszczy angielskich himalaya — double. — — Kostyumy, spódnice i bluzy.**

Własne pracownie. 2231 10 0 **Przy zakupnie korzystna wymiana rubli!**

Suszarka do owoców i jarzyn z 9 półkami 50×30 cm. i piecykiem. **Młynek do krajania** owoców, migdałów, orzechów. jarzyn i t. p. z 5 różnemi nożami do wymiany — obie maszyny nie używane, tanio do sprzedania. Wiadomość: Skład papieru, ul. św. Marka 19. 7064 1 5

Ładne słoneczne mieszkanie

do wynajęcia każdego czasu w Podgórzu, ul. Rękawka 9, w pobliżu kościoła: 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, wodociąg i t. d. 7032 1 3

Skrzynia sklepowa **na mąkę** z trzema przegrodami (2 metry długa). solidnie i czysto wykonana. także **2 koryta** — do pozbycia we **Fabryce wyrobów dyetetycznych:** Półwsie, ul. król. Jadwigi 6. 7063 1 5

Szukam

od 1 paźdz, słon., ład. umebl. pokoiku kaw., ewent. z utrzym. Zgł. z pod. ceny pod **W. H.** poste rest. **Kraków, za okaz. kwitu ins.** 7038 1 2

Osoba

w średnim wieku, z dobremi świadectwami — poszukuje posady na samoistną gospodynię — tylko w Krakowie. **T. B. K.** poste rest. **Kraków.** 7040 1 3

Lokal na parterze

nadający się na warsztat lub skład. do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Hotel Victoria, ulica Zwierzyniecka. 7051 1 3

Uczeń

z ukończoną VI lub VII kl. realną, **dobry rysownik,** znajdzie natychmiast umieszczenie w kancelaryi inżyniera Skołyszewskiego, ulica św. Jana 14. 7042 1 2

Urzędnik

instytucyi finansowej. dobry buchalter i korespondent, z powodu większych obowiązków, poszukuje posady popołudniowej lub administracyi domu. Na żądanie poważne zlecenia. lub kaucya odpowiednia. Zgłoszenia: **F. J.** poste restante **Kraków, za okazaniem kwitu ins.** 7058 1 3

Poszukuję wspólnika

władający w słowie i piśmie językiem niemieckim, handlowca, z kapitałem 3000—4000 kor. Zgłoszenia **„Wspólnik“** poste rest. **Kraków,** gł. poczta. 7037 1 2

Pianino

używane do sprzedania. Grodzka 5, parter, w oficynie. 7039 1 3

Sztuczne zęby stare i szczęki

kupuje firma **Paulina Horowitz,** magazyn mód, Kraków, ul. Grodzka 71. 7036 1 5

Pannę

zdolną do haftu ręcznego przyjmie zakład haftów i tamborowania I. Grünbaum, św. Gertrudy 29. 7057 1 3

Kancelista notaryalny

potrzebny od 1 października do Białej. Język niemiecki i pisanie na maszynie wymagane. Płaca 120 K. 7045 1 3

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje (ewent. 2 i 1), z przedpokojem, bez kuchni z nowoczesnemi instalacyami, w pięknem położeniu, koło św. Salwatora, w willi prof. Nitscha. 7048 1 3

Buchalter, bilansista

samodzielny, niemiecko-polski korespondent, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod **J. S.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 6668 3 4

Rudolf Fiegl właściciel dóbr w Pewmie (Pevma bei Görz)
wysyła (opłatnie za zaliczką) owoce z własnej uprawy w 5 kg. przesyłkach po następujących cenach:
a) przewyborne **winogrona stołowe** (słodkie, przy należytem postąpieniu) pouczenie dołącza się, 6 miesięcy trzymać się dające, **4 K,**
b) śliwki (osobliwość) 8 K.
c) **kasztany** (piękne. wielkie) K 3·60.
Nadto dostarcza swego wybornego **wina białego** (Ribola) o przyjemnym. słodkawym smaku, naturalnego czystego. w baryłkach począwszy od 56 l. po 70 h za litr. Na życzenie spuszcza się wino do flaszek. Próbki zadarmo. 7029

Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 60 h, czerwone, mocne, łagodne litr 56 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 60 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynkce 3 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie. 6989 1 30

2 samodzielnych instalatorów

do wodociągów i gazu znajdzie natychmiast stałą pracę u Bąkowskiego w Cieszynie. 7066 1 3

Kompletna maszyna

do wyrobu wody sodowej wraz ze syfonami i balonami do sprzedania w aptece obw. w Tarnowie. 7030 1 3

Plac franciszkański

Stanie się jak chciałaś. Proszę o tajemnicę ostatniego widzenia. 7023

Subiekta młodego

do ekspedycyi poszukuje cukiernia Józefa Lewickiego w Rzeszowie. Miejsce zaraz do objęcia. 7025

Uczeń

z ukończoną 2-letnią praktyką w dziale korzennym i delikatesów znajdzie umieszczenie natychmiast. Handel korzenny A. Keissa, Wadowice. 7024 1 3

Zakład reprodukcyjny

„Tęcza“, Lwów, Zimorowicza 14, poszukuje zdolnego trawiacza kreskowego i siatkowego. 7028 1 3

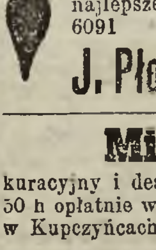
Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki i t. d.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe mogą być rozpoczęte każdego czasu. Dyplomowani nauczyciele odnośnej narodowości. 7008 1 2

Berlitz School
ul. św. Jana 3.

Miodobranie

rozpocząłem. Teraz miód najlepszy, aromatyczny, bardzo dobry w smaku, kuracyjny lipcowy, 5 kg blaszanka K 7·—. Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka K 12. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** 5622 20 100



Zegarki, zegary, budziki Kraków

najlepszej jakości. poleca i naprawia 6091 11 100

J. Płonka, ul. Szewska 4.

Miód patokę

kuracyjny i deserowy w 5 kl. puszkach po 7 K 50 h opłatnie wysyła ks. Wł. Mikitka, proboszcz w Kupczyńcach, poczta Denysów. 6114 11 0

Pożyczki dla P. T. Urzędników państwowych, autonomicznych, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, profesorów, nauczycieli i straży skarbowej do najmożliwszej wysokości na 30-letnią spłatę załatwia za kondyktem i bez informacyi w sprawie ubezpieczenia na życie udziela ustnie lub pisemnie Reprezentacya **„Beamten Vereinu“** Lwów, ul. Kopernika 28, IIpiętro. 7027 1 10

Przystąpię

jako wspólnik do rozwiniętego już interesu. Człowiek w średnim wieku, Polak. Gotówka 3—4 tys. koron. Bliższ. wiadomości udzieli St. Nowak, Tarnów, ul. św. Marcina l. 20. 6950

L. 2646 7043 1 3

Konkurs

Myślenicki Wydział powiatowy ogłasza konkurs na posadę **sekretarza** Rady powiatowej, z płacą 1600 koron rocznie, dwoma awansami po 200 koron i trzema pięcioleciami po 200 koron.

Pierwszeństwo mają urzędnicy władz autonomicznych, lub rządowych.

Podania zaopatrzone świadectwami dotychczasowej służby, tudzież świadectwem zdrowia, wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Myślenicach, w terminie do dnia **10 października b. r.**

Z Wydziału Rady powiatowej.

Myślenice, dnia 7 września 1911.

Sławne z dobroci
cukry deserowe
poleca 6338 7 10
Siermontowski
Kraków, ul. Bracka. Telef. 498.

Winogrona stołowe

dobre, słodkie, w dużych gronach, najdelikatniejszego gatunku; gruszki cesarskie t. zw. Kaiserbirnen. w paczkach po 5 kg. po 2 K 75 h i miód pszczelny po 7 K za 5 kg, ręcząc za czystość, wysyła **J. Perlmutter, Versecz,** Węgry. 6319 8 10

Wilgoć, Grzyb

początkowe usunie każdy. Blaszanka próbna „glazuryny“ 6 K Mossoczy, Lwów, Wulecka 120. 6243 10 10

Ucznia

na stancyę przyjmę. Wiadomość: Karmelicka 35, III p. 6310 13 0

Samowary tulskie

oryginalne w wielkim wyborze

6887 2 15 **Ceny fabryczne!!**

Herbata

świeża najprzedniejsze mieszanki chińsko-cejlońskie aromatyczne, naciągające, 1/8 funta od 40 hal wzwyż

u firmy

Dr Nieć i S-ka,

Kraków, Rynek 13.

Hurtownie. - - - - - - - - Detajlicznie.

Lawn-Tennis



Rakiety, piłki, prasy
piłki nożne
wszelkie gry sportowe, polecają

REIM i Ska, Kraków, Rynek 37.

6604 3 0

Zapowiedzi.

Podpisany urzędnik, prowadzący metryki powiatu metrykalnego Podwilk (Węgry), podaje do wiadomości, że

Józef Szeliga, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, rolnik, zamieszkały w Spytkowicach (powiat Myślenice, Galicya), urodzony w Odrowążu dnia 22 marca 1885, syn Jana Szeligi i jego żony Antoniny z domu Kwak, oraz

Karolina Harkabuz, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, urodzona w Harkabuzie dnia 10 marca 1887 r., córka Wandalina Harkabuza i jego żony Anny z domu Mozdeny,

zamierzają ze sobą zawrzeć związek małżeński.

Wzywa się przeto wszystkich tych, którzyby co do wymienionych narzeczonych wiedzieli o jakiejkolwiek przeszkodzie prawnej lub o takiej okoliczności, którąby nie dozwalała tego dobrowolnego związku, aby o tom podpisanemu król. urzędnikowi metryki prowadzącemu, donieśli wprost lub też za pośrednictwem przełożonego jednej z gmin, w których się ogłasza niniejsze zapowiedzi.

Zapowiedzi te ogłasza się w Podwilku, w Harkabuzie i w Galicyi.

Podwilk, dnia 11 sierpnia 1911.

L. S. *Piotr Vrchovina.* prowadzący metryki.

6988

Kihirdetés.

Kihirdetem, hogy a következö két házasuló egymással házasságot szándékozik kötni, u. m.:
Völegény: Családi és utóneve és esetleg egyéb közelebbi megjelölése: **Szeliga József,** családi állapota: nötlen, állása (foglalkozása): földmives, vallása: rkath., életkora és születési helye: 1885 március 22, Odrowąż, Galicia, lakhelye: Spytkowice, szüleinek családi és utóneve: Szeliga János és Kvak Antonia;
Menyasszony: Családi és utóneve és esetleg egyéb közelebbi megjelölése: **Harkabuz Karolina,** családi állapota: hajadon, állása (foglalkozása): házvezetés, vallása: rkath., életkora és születési helye: 1887 március 10, Harkabuz, Arva m., lakhelye: Harkabuz, szüleinek családi és utóneve: Harkabuz Vendel és Mozdeny Anna.

Felhivom mindazokat, a kiknek a nevezett házasulókra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményről tudomásuk van, hogy ezt nálam közvetlenül vagy a kifüggesztési hely községi elöljárósága (illetöleg anyakönyvvezetöje) utján jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következö helyeken kell teljesiteni u. m.: Podvilkon az akvi hivatalnál, Harkabuzon a községi biró házánál és Galiciában.

Kelt Podvilkon, 1911 évi augustus hó 17 napján.

L. S. *Vrchovina Péter* anyakönyvvezetö.

Mundantka

rutynowana, obznajomiona z czynnościami w biurze adwokackim, znająca stenografię, pisząca biegle na maszynie, poszukuje stałej posady, najchętniej na prowincyi. **„Zajęcie“** poste restante **Ropczyce.** 6632 4 5

Adwokat w Krakowie

przyjmie rutynowanego **koncypienta,** katolika **(emer. sędziego),** na cały lub na pół dnia. Oferty listowne: **S. 50** gł. ajencya dzienników i ogłoszeń, Sławkowska 2. 6690 5 5

Maturzysta zdolny korepetytor poszukuje lekcyj, Zgłoszenia przyjmuje p. Piotrowiczowa. Kraków, Rakowicka 13. 6786 3 5

Księgarnia Polska i skład nut

w Krakowie, ul. Floryańska 35.

stacya kolei elektrycznej — poleca

Nuty, libretta i wyciągi fortepianowe do najnowszych oper i operetek. **Nowe edycye nut** od 40 hal. począwszy, na fortepian lub skrzypce. **Przewodniki** po wszystkich miastach i krajach od 60 hal. począwszy, **Kartki** artystyczne i widokówki. **Gazety** i pisma sportowe. 6731 2 0

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje **też** wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę **lub** przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II. Praterstrasse 27. Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 6641 108 0

Kamienicy większej, dobrze zbudowanej, oraz parcel, poszukuję

w Wielkim Krakowie o obszarze od 600 sążni do kilkunastu morgów. Zgłoszenia z podaniem ilości ubikacyj. obszaru, dokładnego położenia, ostatecznej ceny i obciążenia hipotecznego, pod **Mieczysław Kowalski** poste restante **Kraków,** tylko za okazaniem kwitu. 6560 6 6

Winogrona

najlepszy deserowy gatunek, wielkie, słodkie. codziennie świeżo rwane. 5 kg. K 2·90. **Miód** kwiatowy w najlepszym gatunku 5 kg. K 6·90, **L. Altnau, Versecz 8,** Węgry. 6543 5 15

Bazar cukrowy

Rynek 17, w przechodniej kamienicy na ulicę Bracką, poleca czekolady, pomadki, ciastka i t. p., w wielkim wyborze. 6421 3 3

Pensyonat
Stefanii Smoleńskiej
w Warszawie, Aleja Jerozolimska 80a, m. 6

hygienicznie urządzony, słoneczny, blisko dworca kolejowego, kuchnia zdrowa, smaczna, poleca się dla przyjezdnych na dnie i tygodnie. Telefon 4398. 6620 5 8



Znakomite zegarki
ZENITH

odznaczone najwyższą nagrodą w Paryżu — poleca w wielkim wyborze w złocie, srebrze i metalu: **W. Dowgiałło,** zegarmistrz, **Kraków, ul. Floryańska l. 19.** 6535 8 80

Do wynajęcia

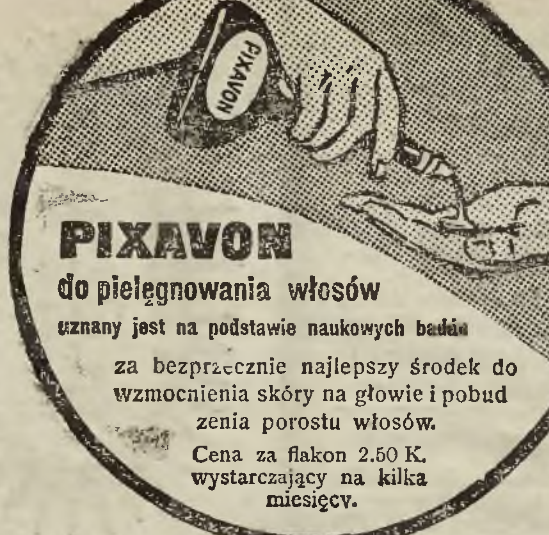
5 lub 4 pokoje, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, ośw. elektr., dwa balkony, I piętro, słoneczne, od października. Wiadomość: Zwierzyniec, kolonia, willa 4 na prawo. 6409 6 6

Do sprzedania

ścianka z lustrem do przedpokoju, druga ścianka do przedzielania pokoju, figura ozdobna z postumentem, maszyna do pisania, kilkanaście różnych maszyn do szycia, lustra, stoły, nocne szafki, karnisze i różne meble, obrazy olejne, z powodu zmiany lokalu wysprzedaję bardzo tanio. Katolicki handel Kraków, ul. św. Jana l. 14, sklep. 6360 12 15

Bardzo wysoki zarobek

w łatwy sposób uzyskać mogą osoby uczciwe, chcące odwiedzać ludzi prywatnych. Szczegóły bezpłatnie. Adresować: Postschliessfach 173, Bytom 14, Beuthen O/S. 6437 4 5



5314 1 7

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny:

	Koron
Bełcikowski J. **Teorya polskiego słowa.** Część I. zeszyt II.	1·—
Breyer St. **Gościec, dna, rwa kulszowa,** (Reumatyzm, artrytyzm i ischias). Jak się z nich można wyleczyć środkami domowymi?	1·—
Dziennik psotnego chłopca	3·40
Jasiński S. **Na niwie społecznej**	1·—
Rydel L. **Królowa Jadwiga,** w ozdobnej oprawie z licznemi kolorowanemi rycinami i drzeworytami w tekście	30·—
Silberstein L. **Geometrya** dla szkół wydziałowych męskich cz. II.	1·20
Wawrzeniecki M. **Zygmunt Wawrzeniecki,** zarys życia i pracy społecznej	—·75

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 6908 2 3

A. Hawełka, Kraków. Telefon Nr 330.

C. i k. Dostawca Dworu

A. HAWEŁKA w KRAKOWIE

rozpoczął już wysyłki i poleca:

Prawdziwe **Winogrona** kuracyjne z Baden i Vöslau w koszyczkach pięciokilowych oraz Brzoskwinie — Gruszki — Jabłka. 6436 3 4

Firma odznaczona setkami listów pochwalnych od P. T. Klienteli.

Franciszek Holub
Pracownia sukien i konfekcyj damskich
Kraków - - - - - - - - Floryańska 6.

Wykonuje gustownie jak w Paryżu, starannie jak w Wiedniu toalety wizytowe, wieczorkowe, ślubne, bluzy, halki. — **Specyalne kostyumy, wierzchy do futer, żakiety futrzane** z materyj własnych i dostarczonych.

Ceny niskie. 6715 3 6

Proszę się przekonać, niema przymusu zamówienia. Według nadesłanego stanika z prowincyi wykona każde zamówienie bez zarzutu i na czas oznaczony. — Próbki wysyłam opłacone. Wybór nowych materyj olbrzymi.

Uwaga: Dla Pań uczęszczających do szkół ceny niższe.

Do l. 6458. 7047 1 3

Doniesienie.

W celu zabezpieczenia dostawy dzierżawnej siana, słomy na podściółkę i do łóżek dla c. i k. wojska w następujących stacyach obwodu I korpusu zakwaterowanego na czas od 1 listopada 1911 do 31 października 1912, odbędą się rozprawy, a mianowicie:

Dla stacyi Rakowice, Kobierzyn, Zakrzówek, Niepołomice i Wadowice dnia 20 września 1911 w c. i k. wojskowym magazynie żywności w Krakowie; dla Nowego Sącza dnia 18 września 1911 w wojskowym magazynie w Tarnowie;

Dla Ołomuńca, Przerowa, M. Szymbergu, M. Hranic, Bielska, Karniowa, Cieszyna i Bizenia dnia 28 września 1911 w magazynie wojskowym w Ołomuńcu

Rozprawy odbędą się każdorazowo o godzinie 10 przed południem. Warunki dla tychże zawarte są w ogłoszeniach, znajdujących się w celu przeglądnięcia w wyżej wymienionych wojskowych magazynach żywności i w c. k. Starostwach.

Odnośne zeszyty warunków można otrzymać bezpłatnie w tychże magazynach żywności

Kraków, dnia 10 września 1911.

Z c. i k. Intendentury I. Korpusu.

!! Nowości na suknie damskie !!

Gotowe

Płaszcze i kostyumy

spódnice, bluzki, halki — oraz

Pracownię sukien damskich

poleca

WIKTOR BROMOWICZ

Kraków, Szczepańska 1.

7022 1 10

Klepki

dębowe na beczki są do sprzedania. — Zgłoszenia do **Zarządu dóbr Bohorodczany.** 7026 1 3